WSPÓLNOTA POLSKA

PISMO POŚWIĘCONE POLONII I POLAKOM ZA GRANICĄ



4/2022
EGZEMPLARZ BEZPŁATNY
ISSN : 1233-0051

30 lat
STOWARZYSZENIA „WSPÓLNOTA POLSKA”

Stowarzyszenie
„Wspólnota Polska”

Przeżywając tajemnicę Narodzenia Pańskiego zatrzymajmy się w zadumie nad otaczającą nas rzeczywistością. W tę wyjątkową Noc Bożego Narodzenia, zabierzmy Boga z zimnego miejsca betlejemskiej groty do naszych serc, aby miłość i pokój mogły w nich zagościć. Niech nam nigdy nie będzie obcy Bóg, niech nam nigdy nie będzie obcy drugi człowiek.

Życzę, aby Jezus Chrystus rozświetlił mrok, przyniósł nam upragniony pokój i nadzieję, abyśmy radośnie wkroczyli w Nowy 2023 Rok!

Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”
Dariusz Piotr Bonisławski

Warszawa, 2022 rok



SPIS TREŚCI

ŚWIATOWY KONGRES „KRAJ – EMIGRACJA" 2022 6

POLONIJNE FORUM EKONOMICZNE, KARPACZ 2022

AKTUALNOŚCI 11

WALNY ZJAZD RADY POLONII ŚWIATA 13

SPRZĄTAMY LWOWSKIE NEKROPOLIE NASZYCH PRZODKÓW 15

WILEŃSKIE INWESTYCJE I REMONTY STOWARZYSZENIA „WSPÓLNOTA POLSKA" 16

„WARTO BYĆ POLAKIEM". KONFERENCJA POŚWIĘCONA MYŚLI POLITYCZNEJ I SPOŁECZNEJ ŚP. PREZYDENTA LECHA KACZYŃSKIEGO 17

NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI Z POLONIĄ I POLAKAMI ZA GRANICĄ 18

IX DNI KULTURY POLSKIEJ W WILNIE 19

XI ZJAZD EUROPEJSKIEJ UNII WSPÓLNOT POLONIJNYCH 21

XXXI EDYCJA KONKURSU RECYTATORSKIEGO IM. A. MICKIEWICZA DLA POLAKÓW Z ZAGRANICY „KRESY" 2022 23

KONFERENCJA „POLSKA–POLONIA – PŁASZCZYZNY WSPÓŁPRACY". WRĘCZNIE NAGRODY IM. HALINY KONOPACKIEJ 24

JUBILEUSZE

75-LECIE POLSKIEGO ZWIĄZKU KULTURALNO-OŚWIATOWEGO 25

80-LECIE ZRZESZENIA NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO ZA GRANICĄ W WIELKIEJ BRYTANII 26

SPORT POLONIJNY

IV MIĘDZYNARODOWY POLONIJNY FESTIWAL BIEGOWY W OSTRÓDZIE 28

I MIĘDZYNARODOWY POLONIJNY TURNIEJ GOLFOWY 29

MIĘDZYNARODOWY POLONIJNY TURNIEJ KOSZYKÓWKI 31

POLONIJNY FESTIWAL NORDIC WALKING

II MIĘDZYNARODOWE POLONIJNE MISTRZOSTWA W NARCIARSTWIE BIEGOWYM

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Redaktor naczelny: Tomasz Różniak

Redaktor: Marcin Teodorczyk
Redaktor, projekt graficzny: Mariusz Pawłowski
Redakcja techniczna: Polonijna Agencja Informacyjna SWP

Wydawca:
Stowarzyszenie „Wspólnota Polska"
Biuro Zarządu Krajowego
Dom Polonii w Warszawie
ul. Krakowskie Przedmieście 64, 00-322 Warszawa
Tel. +48 22 556-90-02,
E-mail: swp@wsponotapolska.org.pl
www.wspolnotapolska.org.pl

Projekt, skład, DTP: Polonijna Agencja Informacyjna SWP
Druk: Drukarnia Standruk, Adam Król
ul. Rapackiego 25, 20-150 Lublin
Nakład: 700 egz. ISSN : 1233-0051

STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA"

Wspólnota Polska.
Pismo poświęcone Polonii i Polakom za granicą

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska"
ul. Krakowskie Przedmieście 64
00-322 Warszawa
Tel. +48 22 556-90-02
E-mail: redakcja@wspolnotapolska.org.pl
www. wspolnotapolska.org.pl

Numery archiwalne biuletynów dostępne są na stronie:
wspolnotapolska.org.pl/pismo/index.php

SPIS TREŚCI

POLONIA I POLACY ZA GRANICĄ – KANADA 32

SZKOLNICTWO POLONIJNE W KANADZIE

POLONIJNA KANADA TEATRALNA I FILMOWA 34

SIR KAZIMIERZ STANISŁAW GZOWSKI – NAJWYBITNIEJSZY KANADYJCZYK O POLSKICH KORZENIACH 37

ODESZLI 40

GABRIELA CWOJDZIŃSKA (1928-2022 42

JERZY JANKOWSKI (1935-2022) 44

WSPOMNIENIE 49

LONGIN KOMOŁOWSKI (1948-2017)

DOMY POLSKIE W CZECHACH 53

MOSTY, ORŁOWA – PORĘBA, CIERLICKO, BUKOVEC, TRZYNIEC – LESZNA DOLNA, TRZYNIEC – KOŃSKA OLBRACHCICE, ORŁOWA – LUTYNIA, TRZYCIEŻ 53

PATRONI ROKU 2022

MARIA KONOPNICKA. TAM, W MOIM KRAJU, W DALEKIEJ STRONIE 55

WANDA RUTKIEWICZ – ZDOBYWCZYNI NAJWYŻSZYCH SZCZYTÓW 57

DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW KANCELARII PREZESA RADY MINISTRÓW
W RAMACH ZADANIA PUBLICZNEGO DOTYCZĄCEGO
POMOCY POLONII I POLAKOM ZA GRANICĄ 2022.

PUBLIKACJA WYRAŻA JEDYNIE POGLĄDY AUTORA/ÓW
I NIE MOŻE BYĆ UTOŻSAMIANA Z OFICJALNYM STANOWISKIEM
KANCELARII PREZESA RADY MINISTRÓW



ŚWIATOWY KONGRES „KRAJ – EMIGRACJA” 2022

ZDJĘCIE: AGATA PAWŁOWSKA © POLONIJNA AGENCJA INFORMACYJNA

ŚWIATOWY KONGRES „KRAJ – EMIGRACJA”

Trzeciego września 2022 roku w Zamku Królewskim w Warszawie zainaugurowano organizowany przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” Światowy Kongres „Kraj – Emigracja”.

3-6 września spotkaliśmy się w gronie ponad 350 Polaków z 34 krajów reprezentujących 6 kontynentów: Europę, Amerykę Północną, Amerykę Południową, Australię i Nową Zelandię, Azję oraz Afrykę. To wspaniała odpowiedź na nasz apel o włączenie się w jakże potrzebną dyskusję o naszej wspólnej przyszłości i przyszłości naszej Ojczyzny.

Organizatorem kongresu jest Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”. Honorowy patronat nad wydarzeniem objął Prezydent RP Andrzej Duda. Kongres był kontynuacją konferencji, jaka odbyła się w Rzymie w 1990 r. pod patronatem Ojca Świętego Jana Pawła II, pierwszego spotkania Rodaków po odzyskaniu przez Polskę niepodległości.

Pierwszy Kongres odbył się w Watykanie w roku 1990, wówczas na zaproszenie Ojca Świętego Jana Pawła II, po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, dyskutowano o możliwych relacjach Polaków mieszkających za granicą z Ojczyzną.









Dzień pierwszy, 3 września 2022 rok

Kongres otworzył Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP minister Andrzej Dera. W imieniu Marszałek Sejmu Elżbiety Witek, posłów na Sejm RP, przedstawicieli środowisk polonijnych powitał zastępca szefa Kancelarii Sejmu Christian Młynarek.

W liście skierowanym do uczestników spotkania Marszałek Sejmu zwróciła uwagę na symbolikę miejsca, w którym zorganizowano kongres. „Spotykają się Państwo na Zamku Królewskim, co niewątpliwie ma wymowę symboliczną. W jego odbudowę wielki wkład wnieśli bowiem Polacy z różnych kontynentów, dając świadectwo więzi z krajem pochodzenia przodków. Ta więź i ofiarność pozostawały zawsze charakterystyczną cechą polskiej diaspory. Ich wyrazem było też wsparcie dążeń Polaków do wolności, demokracji i suwerenności" – napisała Elżbieta Witek.

Marszałek Sejmu wyraziła też przekonanie, że także w przyszłości Polonia będzie „nieformalnym reprezentantem i ambasadorem Rzeczypospolitej". „Jesteście bowiem częścią naszej narodowej wspólnoty i troska o przyszłość Polski pozostaje także Waszym udziałem. Wspierając się wzajemnie – wspierać będziemy sprawę Polski w oczach świata" – dodała Marszałek Sejmu.

Specjalny list do organizatorów i uczestników Kongresu skierował także Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki. List odczytał prowadzący spotkanie redaktor Marek Zając.

Słowa do zgromadzonej Polonii skierował również delegat KEP ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej bp Piotr Turzyński, który zaproponował podczas trwania Konferencji refleksję nad trzema zagadnieniami: ojczyzna, wspólnota, odpowiedzialność.

Gospodarz spotkania Dariusz Piotr Bonisławski, Prezes Zarządu Krajowego Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" witając zgromadzonych, życzył owocnych obrad, podczas których 350 Polaków z 34 krajów wraz z politykami i ekspertami będzie rozmawiać o Polskiej Racji Stanu w dzisiejszej sytuacji geopolitycznej i wspieraniu jej realizacji przez Polonię i Polaków z Zagranicy.

Głos zabrał również Prezes Kongresu Polonii Kanadyjskiej Janusz Tomczak, który od czterdziestu lat aktywnie służy w Kanadzie na rzecz Polski i Polonii.

Wykład inauguracyjny wygłosił prof. Arkady Rzegocki, szef służby zagranicznej, politolog i profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego. Ambasador RP w Zjednoczonym Królestwie Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej w latach 2016–2021.

Tak szczególne wydarzenie wymaga również szczególnej oprawy artystycznej. Na zakończenie tej części spotkania wystąpiło wyjątkowe trio, prezentując ciekawe aranżacje muzyki klasycznej i nie tylko.





Dzień drugi, 4 września 2022 rok

Drugi dzień rozpoczęła uroczysta msza święta pod przewodnictwem Arcybiskupa Metropolity Warszawskiego Kardynała Kazimierza Nycza w intencji Ojczyzny i uczestników Kongresu.

W południe w Sali Kolumnowej Sejmu RP odbyły się obrady, które otworzyli: Małgorzata Gosiewska, Wicemarszałek Sejmu RP, Jan Dziedziczak, Pełnomocnik Rządu do spraw Polonii i Polaków za Granicą oraz Dariusz Piotr Bonisławski, Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska Po uroczystym otwarciu obrad rozpoczął się panel „Polska wobec zmian we współczesnym świecie".

Założeniem sesji było określenie miejsca i znaczenia Polski w kontekście prognozowanej sytuacji ekonomiczno-gospodarczej na świecie. Udział w sesji wzięli eksperci: dr Marek Dietl, Prezes Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie, prof. Grzegorz Mazurek, Rektor Akademii Leona Koźmińskiego w Warszawie oraz prof. Paweł Pietrasieński, Dyrektor ds. Handlu Międzynarodowego, Urząd Stanu Newada, Polska

Następnie dr Katarzyna Obłąkowska i Bartosz Wielgo zaprezentowali raport Rola Polonii w budowaniu marki narodowej przygotowany przez Instytut Nowej Europy (INE).

Ostatni panel drugiego dnia Światowego Kongresu „Kraj – Emigracja" zatytułowany był Wspólnota Polaków w świecie – nowe wyzwania.

Udział w nim wzięli: Maria Ziembowicz, Dom Polski, Prezes Towarzystwo Kultury Polskiej Ziemi Lwowskiej, Odział w Samborze, ks. dr Zdzisław Malczewski S.Chr, Rektor Polskiej Misji Katolickiej w Brazylii, Robert Tyszkiewicz, Przewodniczący Sejmowej Komisji Łączności z Polakami za Granicą oraz Jarosław Narkiewicz, Wiceprezes Związku Polaków na Litwie. Dyskusję moderował Dariusz Piotr Bonisławski, Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska"

Zwieńczeniem dnia był koncert Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze", który odbył się w siedzibie Zespołu w Otrębusach.





Dzień trzeci, 5 września 2022 rok

Trzeci dzień Światowego Kongresu „Kraj - Emigracja” rozpoczął się w Centrum Olimpijskim, gdzie gości w imieniu organizatora Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” przywitał prof. Jan Wiktor Sienkiewicz, historyk sztuki z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, członek Rady Krajowej Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

Gości powitał również gospodarz miejsca Andrzej Kraśnicki, Prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego oraz Małgorzata Kwiatkowska, Prezes Rady Naczelnej Polonii Australijskiej. Wystąpienia gości honorowych - Adama Struzika, Marszałka Województwa Mazowieckiego, Joanny Fabisiak, Poseł na Sejm RP i Wojciecha Ziemniaka, Senatora RP, były doskonałym wprowadzeniem do rozpoczynających się dzisiejszych sesji.

Pierwszy panel trzeciego dnia Światowego Kongresu „Kraj – Emigracja” rozpoczęliśmy panelem Nowa architektura stosunków międzynarodowych i bezpieczeństwa na świecie po 24.02.2022. Dyskusja tyczyła się miejsca i roli Polski na arenie międzynarodowej. W dyskusji udział wzięli: dr Jacek Bartosiak, polski prawnik, publicysta zajmujący się geopolityką i strategią, założyciel think tanku Strategy&Future, Jacek Czaputowicz, b. minister spraw zagranicznych oraz Rita Tamašunienė, była Minister Spraw Wewnętrznych, Posłanka na Sejm Republiki Litewskiej. Dyskusję poprowadził Jakub Moroz, dziennikarz, zastępca dyrektora TVP Kultura.

Drugi panel trzeciego dnia Światowego Kongresu „Kraj - Emigracja” poruszał temat Tożsamości narodowej i wyzwań w epoce cyfrowej. W panelu wzięli udział: Robert Kostro, Dyrektor Muzeum Historii Polski, Tadeusz Pilat, Prezydent Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych oraz prof. Rafał Wiśniewski, Dyrektor Narodowego Centrum Kultury. Panel prowadził Paweł Lisicki, redaktor naczelny Tygodnika „Do Rzeczy”.

Trzeci panel trzeciego dnia Światowego Kongresu „Kraj - Emigracja” poświęciliśmy zagadnieniu Polskiego kapitału gospodarczego na świecie. W panelu udział wzięli: Paweł Dobrowolski, główny ekonomista PFR, Grzegorz Słomkowski, członek zarządu PAIH, Jadwiga Emilewicz, Posłanka na Sejm, Małgorzata Kwiatkowska, Prezes Rady Naczelnej Polonii Australijskiej oraz dr Piotr Moncarz, profesor na Uniwersytecie Stanforda. Panel prowadził prof. Konrad Raczkowski, Dyrektor Centrum Gospodarki Światowej, UKSW.

Ostatni panel dyskusyjny w ramach Światowego Kongresu „Kraj - Emigracja” zatytułowany był Wyzwania dla polskiej polityki ochrony dziedzictwa narodowego. Podczas tej sesji poruszaliśmy trudne i ważne tematy, próbowaliśmy odpowiedzieć na pytania: jakie są wyzwania dla polskiej polityki ochrony dziedzictwa narodowego oraz jej specyfiki na Zachodzie i Wschodzie, oraz czy jest możliwa próba budowania wspólnoty kulturowej krajów obszaru I Rzeczypospolitej? Po panelu rozgorzała dyskusja. W panelu wzięli udział: prof. Wojciech Fałkowski, Dyrektor Zamku Królewskiego w Warszawie, Dorota Janiszewska-Jakubiak, Dyrektor Narodowego Instytutu Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą POLONIKA, prof. Andrzej Nowak, Uniwersytet Jagielloński oraz dr Iwona Korga, Prezes i Dyrektor Wykonawczy Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce. Spotkanie prowadził prof. Jan Wiktor Sienkiewicz, historyk sztuki, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu.



APEL DO POLONII ŚWIATA

Kongres „Kraj – Emigracja” zorganizowany przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, który odbył się we wrześniu w Warszawie, był wydarzeniem bezprecedensowym i to z kilku powodów. Stanowił drugie w historii zgromadzenie Polonii i Polaków mieszkających poza ojczyzną, dla których dobro kraju jest kwestią najwyższej wagi. Pierwsze odbyło się również z inicjatywy Wspólnoty Polskiej w Watykanie, na zaproszenie Ojca Świętego Jana Pawła II, w roku 1990 po odzyskaniu przez Polskę niepodległości.

Drugim powodem jest tematyka poruszana na Kongresie, a zwłaszcza aspekty akcentujące pomyślność Polski traktowanej jako wspólnego dobra wszystkich identyfikujących się z naszą historią i kulturą. Po trzecie – pilna potrzeba redefiniowania celów, jakie stoją przed polską diasporą w obliczu zmieniającego się świata geopolitycznego i gospodarczego. Zawsze mówiono wiele o „nowych wyzwaniach”, ale dzisiaj jest to rzeczywistość, która zmusza nas do działania.

W polskiej tradycji przywiązani jesteśmy do wartości i symboli, w wielu sytuacjach wyznaczających kierunek naszej aktywności. Powszechnie uznanym za cnotę patriotyzm opisywany byłą na wiele sposobów, często w zależności od aktualnej sytuacji naszej państwowości. Mają one jednak wspólne cechy, które w syntetycznych słowach do Polonii przedstawił święty Jan Paweł II w roku 1990: Ojczyzna, to nasza wspólna Matka, to nasz wielki zbiorowy obowiązek. Jesteśmy za nią odpowiedzialni.

To punkt wyjścia i cel jednocześnie. Norwidowskie podniesienie patriotyzmu do rangi wartości najwyższej ma konsekwencje w równej mierze zarówno dla polskiej społeczności jako całości, jak i dla naszych indywidualnych losów. Uniwersalny imperatyw działania na rzecz i dla dobra ojczyzny nie traci na znaczeniu po przekroczeniu polskich granic. Można by powiedzieć, że wręcz przeciwnie, gdyż poza krajem każdy z nas staje się emisariuszem szlachetnych wartości jakie konstytuowały polską kulturę i tradycji przodków dumnie kroczących przez historię Europy i świata.

Kongres i pobyt w Polsce wywołał w uczestnikach, którzy zjechali się z całego świata, olbrzymi ładunek emocjonalny. Wiemy to na podstawie rozmów, do jakich była wreszcie okazja. Z potrzeby serca i kongresowych przemyśleń, tak jak ponad trzydzieści lat temu w Rzymie, powstał apel przyjęty jednomyślnie przez wszystkich uczestników. Przesłanie, co warto podkreślić, jest apolityczne, propaństwowe, uniwersalne. Apel ma charakter budzący sumienia i mobilizujący do działania, jednoczący Naród we wspólnocie wartości. Symbolicznie odczytał go ksiądz dr Zdzisław Malczewski S.Chr, Rektor Polskiej Misji Katolickiej w Brazylii reprezentujący jedną z najstarszych emigracji polskich oraz Kościół katolicki, który zawsze był wyrazicielem i podporą dla naszych narodowych racji, zwłaszcza w trudnych czasach utraty niepodległości.

Apel do Polonii świata

My, zebrani w Warszawie na Światowym Kongresie „Kraj – Emigracja, przedstawiciele Polaków i osób polskiego pochodzenia z całego świata, trzydzieści lat po historycznej konferencji w Rzymie, która pod patronatem Świętego Jana Pawła II symbolicznie zjednoczyła Naród, w obliczu szczególnych wyzwań, jakie stanęły przed Polską, apelujemy:

- o utrwalanie i umacnianie wspólnoty wszystkich Polaków i osób polskiego pochodzenia;
- o refleksję nad zagrożeniami, przed jakimi stoi nasza Ojczyzna;
- o wzmożenie działań na rzecz kultywowania i umacniania polskiej tożsamości, języka i kultury oraz tradycji chrześcijańskiej:
- o zjednoczenie narodowej wspólnoty w celu budowy pozytywnego wizerunku Polski za granicą i lobbingu spraw polskich w świecie,
- o budowanie innowacyjnej polskiej gospodarki oraz konkurencyjności przemysłu poprzez wykorzystanie potencjału Polonii;
- o wspólne zachowanie dorobku i dziedzictwa Polonii w krajach jej zamieszkania oraz kultywowanie pamięci historycznej.





Podsumowanie Kongresu

Po trzydniowych obradach podsumowania dokonał Dariusz Piotr Bonisławski, Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska", organizatora spotkania.

Prezes podziękował wszystkim gościom, ekspertom i osobom zaangażowanym w organizację tak dużego przedsięwzięcia, podkreślił jednocześnie, że Kongres „Kraj – Emigracja" nie został sfinansowany z budżetu państwa przeznaczonego na Polonię.

Spotkaliśmy się w gronie ponad 350 Polaków z 34 krajów reprezentujących 6 kontynentów: Europę, Amerykę Północną, Amerykę Południową, Australię i Nową Zelandię, Azję i Afrykę. To wspaniała odpowiedź na nasz apel o włączenie się w potrzebną dyskusję o naszej wspólnej przyszłości i przyszłości naszej Ojczyzny.

Mamy nadzieję, że Konferencja spełniła Państwa oczekiwania i do zobaczenia na kolejnych!

ŚWIATOWY KONGRES „KRAJ - EMIGRACJA"























KONFERENCJA „KRAJ – EMIGRACJA” 1990

PIERWSZA KONFERENCJA „KRAJ–EMIGRACJA”, 26-30 PAŹDZIERNIKA 1990 ROK

Rzymskie spotkanie odbyło się 26-30 października 1990 roku pod auspicjami Ojca Świętego Jana Pawła II. Było pomyślane jako spotkanie przedstawicieli Polaków ze Wschodu, z Zachodu i z kraju. Konferencja „Kraj–Emigracja” była spotkaniem przedstawicieli organizacji polonijnych i polskich z 22 krajów świata oraz delegacji Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, którego prezes, prof. Andrzej Stelmachowski reprezentował jednocześnie jako Marszałek Senatu RP najwyższe władze państwowe.

Było to pierwsze, od zakończenia II wojny światowej oficjalne spotkanie reprezentantów całego polskiego narodu rozdzielonego przez dziesięciolecia żelazną kurtyną.

Konferencja, przygotowana przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” w porozumieniu z Radą Koordynacyjną Polonii Wolnego Świata miała dokonać nowego otwarcia w budowaniu zaufania między Polską a Polonią i Polakami za granicą. Uznano wówczas, że miejscem najwłaściwszym dla realizacji tego zamierzenia będzie Rzym, stolica papieża Polaka, serce Kościoła katolickiego. Wybór kardynała Karola Wojtyły na głowę Kościoła katolickiego stał się impulsem, który przywrócił wielu pamięć o polskiej tożsamości, polskie pochodzenie uczynił przedmiotem dumy, a milionom Polaków rozsianych po świecie dał poczucie przynależności do narodowej wspólnoty. Wydawało się wówczas, że papieska stolica jest miejscem w naturalny sposób najodpowiedniejszym dla historycznego spotkania rodaków rozproszonych po wszystkich krańcach ziemi.



Konferencja obradowała w 26-30 października 1990 roku i zgromadziła przedstawicieli organizacji polskich i polonijnych oraz delegację Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. W konferencji udział wzięli także duszpasterze Polaków poza granicami kraju wraz z delegatem Prymasa Polski do spraw duszpasterstwa emigracji ks. bp. Szczepanem Wesołym. Konferencję zaszczycił swą obecnością ks. kard. Józef Glemp, Prymas Polski.



Uroczyste spotkanie przedstawicieli Polaków ze Wschodu i Zachodu oraz z kraju rozpoczęło się 26 października 1990 roku liturgią Mszy Świętej sprawowaną w Bazylice Świętego Piotra przez ks. kard. Józefa Glempa, ks. bp. Szczepana Wesołego i ks. bp. Zygmunta Kamińskiego wraz z kilkudziesięcioma polskimi kapłanami obecnymi w Rzymie. Obrady otworzyli i wspólnie im przewodniczyli marszałek Senatu prof. Andrzej Stelmachowski, prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, oraz Stanisław Orłowski, przewodniczący Rady Koordynacyjnej Polonii Wolnego Świata.

Audiencja prywatna u Ojca Świętego Jana Pawła II.

29 października 1990 roku uczestnicy konferencji zostali przyjęci na audiencji prywatnej u Ojca Świętego Jana Pawła II. Spotkanie było ogromnym przeżyciem dla wszystkich zebranych pierwszy raz tak licznie reprezentujących Polonię z całego świata, tych z Zachodu i Wschodu.

30 października 1990 roku plenarne zebranie uczestników uchwaliło deklarację Konferencji „Kraj–Emigracja" i przyjęło jako załączniki do niej wnioski wypracowane przez komisje problemowe.

Zebrani uchwalili także posłanie do Kongresu Polonii Amerykańskiej i apel do rządów i narodów Europy Wschodniej. Wystosowano listy do premiera Tadeusza Mazowieckiego i premiera Rządu RP na Uchodźstwie Edwarda Szczepanika.

Uczestnicy pierwszego spotkania Polaków oraz osób pochodzenia polskiego z całego świata wyrazili przekonanie, że ma ono charakter przełomowy w historii stosunków kraju z wielomilionową diasporą polską.

Spotkanie stało się świadectwem prawdy o losach Polaków żyjących we wszystkich stronach świata, w tym szczególnie doświadczonych Polaków ze Wschodu. Podjęte zostało dzieło zbliżenia i współpracy między wszelkimi środowiskami i organizacjami uwzględniające wielopłaszczyznowe ich zróżnicowanie. Zaczęte zostało dzieło budowania wspólnoty.

Z wdzięcznością i poczuciem odpowiedzialności przyjęto błogosławieństwo Ojca Świętego Jana Pawła II udzielone uczestnikom Konferencji. Wyrażono uznanie dla zasług Kościoła katolickiego, a także innych Kościołów w staraniach o podtrzymywanie polskości, o godność człowieka w Polsce i poza jej granicami. Dostrzeżono wielką rolę duszpasterstwa emigracyjnego, a szczególnie duszpasterzy na Wschodzie.

Wyrażono uznanie dla wielkiego ruchu społecznego „Solidarności" – za rozpoczęcie przemian moralnych, społecznych i politycznych w Polsce oraz w innych krajach Europy Wschodniej.

Uznając zasługi obecnego Rządu Rzeczypospolitej Polskiej w podjęciu starań o przywrócenie praw i zadośćuczynienie krzywdom wyrządzonym Polakom zamieszkałym poza krajem, zaapelowano o kontynuowanie tych działań.

Podziękowano także Rządowi RP na Uchodźstwie oraz emigracji niepodległościowej za ich udział w walce o odzyskanie wolności i suwerenności naszego narodu.

Konferencja ukazała ogrom potrzeb Polaków na Wschodzie w zakresie zagwarantowania podstawowych praw człowieka: prawa do wolności religijnej, języka ojczystego, zdobywania wiedzy, rozwijania kultury i zachowania pomników przeszłości narodowej.

Uczestnicy podjęli konkretne zobowiązania dotyczące pomocy stypendialnej i sprawowania pieczy nad organizacjami polskimi na Wschodzie.



Ojciec Święty Jan Paweł II
Słowo podczas audiencji 29 października 1990 roku

Drodzy Bracia i Siostry, umiłowani Rodacy,

Z Polonią całego świata spotykałem się wiele razy: tu, w Rzymie, i w innych miejscach, ale takiego spotkania jak dzisiejsze jeszcze nie było. Posiada ono charakter wyjątkowy. Razem zgromadziła się Polonia, Polacy zamieszkali za granicą oraz przedstawiciele z Kraju. (…)

Powiedziałem na wstępie, że jest to spotkanie wyjątkowe, gdyż jest wynikiem nowej sytuacji, w jakiej znalazła się Polska, Europa i cały świat. Jest to spotkanie szczególne, bo został nawiązany pierwszy oficjalny kontakt z Polonią i Polakami całego świata. Przypominają mi się słowa, jakie wypowiedziałem do Polaków w Londynie w dniu trzydziestym maja 1982 roku. Mówiłem wówczas: „nie można o Was myśleć, wychodząc od pojęcia „emigracja", trzeba myśleć, wychodząc od rzeczywistości „Ojczyzna"." (…)

Dzisiaj są wśród nas obecni Polacy, delegaci Polaków zamieszkałych na Litwie, Łotwie, Białorusi, Ukrainie, w Czechosłowacji, Węgrzech i w Rumunii. Nie są oni emigracją, ale zechcieli uczestniczyć w tym spotkaniu Polonii i Polaków. Do nich kieruję gorące słowa powitania, cieszę się wspólnie z nimi i razem z nimi dziękuję Bogu serdecznie za ten upragniony dar spotkania. Wasza historia nacechowana jest tragizmem. Zachowaliście jednak wiarę ojców. Łączy Was tradycja wieloletniej, heroicznej walki o utrzymanie własnej narodowości. Jesteście bogaci doświadczeniami lat walki o zachowanie i umocnienie swej tożsamości. Nigdy nie zapomnieliście o Ojczyźnie dzięki Waszemu przywiązaniu do polskiej tradycji i legendarnemu wprost patriotyzmowi. (…)

Możemy być dumni z tego, co mamy. Dlatego tak bardzo ważne jest, by czuć się Polakiem, mieć świadomość polskich korzeni, które sięgają tysiąca lat, a czerpią swą siłę z chrześcijańskiej wiary i kultury europejskiej. Świadomość tych związków, a zarazem świadomość wartości własnej kultury pomogą nam właściwie ocenić samych siebie i zwiększą poszanowanie kultury innych narodów. Jesteśmy odpowiedzialni za Polskę, za to, co ona stanowi, i za to, co od niej otrzymaliśmy i otrzymujemy. (…)

Ojczyzna, to nasza wspólna Matka, to nasz wielki zbiorowy obowiązek. Jesteśmy za nią odpowiedzialni. Wszystkich polecam Bogu w modlitwie i proszę Panią Jasnogórską, aby opiekowała się naszą Ojczyzną i wszystkimi Polakami w kraju i poza jego granicami.















POLONIJNE FORUM EKONOMICZNE 2022

ZDJĘCIE: AGATA PAWŁOWSKA © POLONIJNA AGENCJA INFORMACYJNA

POLONIJNE FORUM EKONOMICZNE KARPACZ 2022

Polonijne Forum Ekonomiczne w ramach XXXI Forum Ekonomicznego organizowane przez Pełnomocnika Rządu ds. Polonii i Polaków za Granicą we współpracy ze Stowarzyszeniem „Wspólnota Polska” i Fundacją Instytut Studiów Wschodnich odbywało się w dniach 6–8 września 2022 roku w Karpaczu.

Forum stanowi miejsce spotkania i dyskusji wybitnych przedstawicieli życia gospodarczego i społecznego – osób polskiego pochodzenia z całego świata.

W ramach Polonijnego Forum Ekonomicznego odbyło się łącznie 16 paneli dyskusyjnych, w tym 6 paneli prowadzonych przez ministra Jana Dziedziczaka, Pełnomocnika Rządu ds. Polonii i Polaków za Granicą oraz 10 paneli prowadzonych przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”.

Celem Polonijnego Forum Ekonomiczne jest zwrócenie uwagi na ogromny potencjał Polonii, jego znaczenia dla relacji gospodarczych i społecznych, który można wykorzystać poprzez budowanie miejsca spotkania i dyskusji wybitnych osób polskiego pochodzenia.

Poza Polską żyje, według szacunków MSZ, co najmniej 20 milionów Polaków i osób przyznających się do polskiego pochodzenia. Liczba ta stanowi obecnie 1/3 wszystkich Polaków, to zaś plasuje Polskę na czwartym miejscu w grupie najliczniejszych emigracji świata (po chińskiej, niemieckiej i włoskiej).

Na rzecz Polonii i Polaków spoza kraju działa 9 tysięcy organizacji ze 115 krajów. Ten wielki potencjał gospodarczy i kulturowy ma niebagatelne znaczenie ekonomiczne.



INAUGURACJA FORUM

Otwierając Forum minister Jan Dziedziczak, Pełnomocnik Rządu ds. Polonii i Polaków za Granicą, jako wstęp potwierdzający wagę przykładaną do kwestii polonijnych, zaprezentował film z posiedzenia Międzyresortowego Zespołu ds. Polonii i Polaków za Granicą, w którym Premier RP Mateusz Morawiecki obiecał, że rząd polski nadal będzie wspierał Polaków na całym świecie, ale jednocześnie liczy na współpracę dla dobra naszej wspólnej ojczyzny.

Minister Jan Dziedziczak natomiast przypomniał, że w 2022 roku polski rząd przeznaczył na organizacje polskie oraz inicjatywy polonijne poza ojczyzną kwotę ponad 580 milionów złotych, co stanowi o pięćdziesiąt procent więcej środków niż w roku ubiegłym i jest wartością rekordową w dotychczasowej historii wsparcia udzielanego Polonii przez Polskę.

Dariusz Piotr Bonisławski, prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska", akcentował nowe podejście do kwestii polonijnych wypracowane na zakończonym niedawno Kongresie „Kraj – Emigracja" zorganizowanym przez Stowarzyszenie w Warszawie.

Przywołując myśl świętego Jana Pawła II, przypomniał, że punktem wyjścia do rozważań o Polonii i jej roli w świecie powinna być wizja Ojczyzny jako wspólnego dobra, na rzecz którego zobowiązani jesteśmy działać niezależnie od miejsca, w którym żyjemy. Tym samym również emigracja polska staje się pełnoprawnym uczestnikiem w budowaniu pozycji kraju i jest naturalnym emisariuszem idei konstytuujących dobro i pomyślność Polski

Ksiądz prof. Ryszard Czekalski, rektor Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, mówił zaś, że przyszłości nie zbuduje się bez silnych elit: *Nie ma przyszłości bez teraźniejszości, tak samo jak nie ma teraźniejszości bez przeszłości.*

Inauguracji Forum towarzyszyły panele dyskusyjne.

WSPÓLNOTA POLONII I POLSKI WOBEC NOWYCH WYZWAŃ

Moderator: Jan Dziedziczak

– Sekretarz Stanu, Pełnomocnik Rządu ds. Polonii i Polaków za Granicą, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Polska.

Paneliści:

- Dariusz Bonisławski – Prezes, Stowarzyszenie „Wspólnota Polska", Polska,
- John Tomczak – Prezes, Kongres Polonii Kanadyjskiej, Kanada,
- Tadeusz Adam Pilat – Prezydent, Europejska Unia Wspólnot Polonijnych, Szwecja,
- Frank Spula – Prezes, Kongres Polonii Amerykańskiej, USA,
- Teresa Berezowska – Przewodnicząca, Rada Polonii Świata, Kanada,
- Jarosław Narkiewicz – Wiceprezes, Związek Polaków na Litwie,
- Ryszard Czekalski – Rektor, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Polska.

SPORT DLA PROMOCJI POLSKI

Moderator: Witold Rybczyński

– Przewodniczący Komisji Współpracy z Polonią, Polski Komitet Olimpijski (PKOL),

Paneliści:

- Robert Korzeniowski – Przewodniczący Rady Fundacji Roberta Korzeniowskiego, Polska,
- Arnold Sikora – Wiceprezes, PTTS BESKID ŚLASKI, Czechy,
- Małgorzata Kwiatkowska – Prezes, Rada Naczelna Polonii Australijskiej, Australia,
- Jerzy Walczak – Wiceprezes, Zrzeszenie Organizacji Polonijnych w Szwecji, Szwecja.










PROMOCJA POLSKIEJ ŻYWNOŚCI W ŚWIECIE POPRZEZ ŚRODOWISKA POLONIJNE

Moderator: Maciej Cybulski
- Centrum Biznesu Polonijnego Stowarzyszenia „Wspólnota Polska".

Gość: Henryk Kowalczyk
– Wiceprezes Rady Ministrów, Minister, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Polska.

Paneliści:

- Barbara Wojda – Prezes, Polska Macierz Szkolna w Belgii, Belgia,
- Łukasz Dudka – Dyrektor Wykonawczy, „Dziennik Związkowy", USA,
- Chris Porowski – Wiceprezes, Polsko-Amerykańska Izba Handlowa w Newadzie, USA,
- Łukasz Gołubowicz – Sourcing Manager, Blue Pear International Founder, Holandia,
- Maria Pappas – Skarbnik, Cook County, USA

POLONIJNE FORUM EKONOMICZNE – DZIEŃ DRUGI

Drugiego dnia Forum uczestnicy mogli zapoznać się z programami pomocy rodakom z Ukrainy oraz z prezentacją działań administracji rządowej na rzecz Polonii.

Tematami przewodnimi były: polskie startupy za granicą – nowe możliwości dla polskiej gospodarki, budowanie dobrego wizerunku Polski za granicą, prezentacja i wnioski z wybranych projektów dofinansowanych przez KPRM, współczesne wyzwania edukacji polonijnej – oferta wsparcia państwa polskiego dla edukacji oraz oferty polskich uczelni otwartych dla Polaków z zagranicy.









POLSKIE STARTUPY ZA GRANICĄ – NOWE MOŻLIWOŚCI DLA POLSKIEJ GOSPODARKI

Moderator: Maciej Gnyszka
– Prezes, Towarzystwa Biznesowe, Polska.

Paneliści:

- Dariusz Budrowski – Prezes, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Polska,
- Piotr Zwierzyk – CEO, Reality Unit LLC, USA,
- Wojciech Hanusek – Dyrektor, założyciel ADIUTORIUM, Szwajcaria,
- Piotr Marek – Przedsiębiorca, Grupa Tipmedia Sp. z o.o., Polska/USA.

BUDOWANIE DOBREGO WIZERUNKU POLSKI ZA GRANICĄ – PREZENTACJA I WNIOSKI Z WYBRANYCH PROJEKTÓW DOFINANSOWANYCH PRZEZ KPRM

Moderator: Jan Dziedziczak
– Sekretarz Stanu, Pełnomocnik Rządu ds. Polonii i Polaków za Granicą, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Polska.

Paneliści:

- Andrzej Wojciech Kempa – Przewodniczący, Federacja Polaków w Austrii, Austria,
- Zygmunt Jaczkowski – Prezes, Fundacja Caritas Super Omnia Est im. ks. S.W. Frelichowskiego, Polska,
- Artur Kondrat – Prezes Zarządu, Fundacja Polska360, Polska,
- Zbigniew Krysiak – Profesor, Przewodniczący Rady, Instytut Myśli Schumana, Polska,
- Stefan Tompson – Ekspert ds. komunikacji, Polska.









WSPÓŁCZESNE WYZWANIA EDUKACJI POLONIJNEJ – OFERTA WSPARCIA PAŃSTWA POLSKIEGO DLA EDUKACJI

Moderator: Jan Dziedziczak
– Sekretarz Stanu, Pełnomocnik Rządu ds. Polonii i Polaków za Granicą, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów

Paneliści:

- Jan Badowski – Dyrektor Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Polska,
- Justyna Kralisz – Dyrektor, Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą, Polska,
- Sławomir Kowalski – Dyrektor, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Polska,
- Piotr Semeniuk – Dyrektor Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą, Ministerstwo Edukacji i Nauki, Polska.

POLSKIE UCZELNIE OTWARTE DLA POLAKÓW Z ZAGRANICY. WYOBRAŻENIA, REALIA. MOŻLIWOŚCI; PRZYKŁAD AMERYKAŃSKI

Moderator: Jan Dziedziczak
– Sekretarz Stanu, Pełnomocnik Rządu ds. Polonii i Polaków za Granicą, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów

Paneliści:

- Dorota Andraka – Prezes, Centrala Polskich Szkół Dokształcających w Ameryce, USA,
- Marek Rudnicki – Profesor, Dyrektor Programu Rezydencji, University of Illinois, USA,
- Alexandra Sumlinska – Dziennikarka, TVP World, Polska,
- Dawid Kostecki – Dyrektor, Narodowa Agencja Wymiany Akademickiej, Polska.

PROGRAMY POMOCY RODAKOM Z UKRAINY, POSIADACZOM KARTY POLAKA

Moderator: Jan Dziedziczak
– Sekretarz Stanu, Pełnomocnik Rządu ds. Polonii i Polaków za Granicą, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Polska,

Paneliści:

- Sebastian Jaworowski – Członek Zarządu Krajowego, Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, Polska,
- Szymon Szynkowski vel Sęk – Sekretarz Stanu, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Polska,
- Michał Dworczyk – Minister, Członek Rady Ministrów, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Polska,
- Artur Niemczyk – Prezes Zarządu, Polski Zespół Humanitarny, Polska,
- Lilia Luboniewicz – Prezes, Fundacja Wolność i Demokracja, Polska,
- Marek Sobisz – Dyrektor, Centrum Dialogu Kultur w Węgrowie, Polska,
- Juliusz Szymczak– Gałkowski – Członek Zarządu, Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”, Polska.

DZIAŁANIA ADMINISTRACJI RZĄDOWEJ NA RZECZ POLONII – PODSUMOWANIE I PLANY, PRZYKŁADY DZIAŁAŃ

Moderator: Jan Dziedziczak
– Sekretarz Stanu, Pełnomocnik Rządu ds. Polonii i Polaków za Granicą, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Polska.

Paneliści:

- Dominik Rozkrut – Prezes, Główny Urząd Statystyczny, Polska,
- Karol Nawrocki – Prezes, Instytut Pamięci Narodowej, Polska,
- Jan Józef Kasprzyk – Szef, Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, Polska.

















POLONIJNE FORUM EKONOMICZNE – DZIEŃ TRZECI

Trzeci, a zarazem ostatni dzień Polonijnego Forum Ekonomicznego, obejmował zagadnienia związane z polskim rynkiem medycznym dla Polonii, relacjami nauki i biznesu jako kapitału współpracy dla polskiej gospodarki. Paneliści dyskutowali o polskich firmach jako instrumencie promocji polskiej gospodarki oraz o turystyce polonijnej – rosnącym segmencie rynku w Polsce, współpracy samorządów ze środowiskiem polskim i polonijnym w świecie oraz networking polskiego biznesu poza granicami.

POLSKI RYNEK MEDYCZNY DLA POLONII

Moderator: Marek Rudnicki – Profesor, Dyrektor Programu Rezydencji, University of Illinois, USA.
Paneliści:

- Ewa Dąbrowska – Krzysztof Dąbrowski, Instytut Promocji Zdrowia, Polska,
- Marcin Sprawka – Prezes, Yoshi Innovation S.A., Polska,
- Beata Drzazga – Prezes Zarządu, BetaMed S.A., USA,
- Jerzy Szaflik – Prezes zarządu, Centrum Mikrochirurgii Oka Laser, Polska,
- Kornelia Król – Prezes, Federacja Polonijnych Organizacji Medycznych, USA.

NAUKA I BIZNES – KAPITAŁ WSPÓŁPRACY DLA POLSKIEJ GOSPODARKI

Moderator: Joanna Fabisiak – Poseł, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, Polska.

Paneliści:

- Tomasz Kaźmierski – Rektor, Polski Uniwersytet na Obczyźnie, Wielka Brytania,
- Agnieszka Łatuszyńska – Profesor, Uniwersytet Warwick, Wielka Brytania,
- Marek Marzec – Członek Zarządu, PPH EWA BIS sp. z o.o., Polska,
- Paweł Pietrasieński – Dyrektor ds. Handlu Międzynarodowego, Urząd Stanu Newada, Polska,
- Alicja Santos – Polonium Foundation, USA.

POLSKIE FIRMY INSTRUMENTEM PROMOCJI POLSKIEJ GOSPODARKI

Moderator: Sebastian Jaworowski
– Członek Zarządu, Stowarzyszenie „Wspólnota Polska", Polska.

Paneliści:

- Anna Maria Porowska – Global Real Estate Advisor, One Sotheby's International Realty, USA,
- John Petkus – Konsul Honorowy, Konsulat Honorowy RP w Las Vegas, USA,
- Ireneusz Derek – Doradca Zarządu, PGNiG SA, Polska,
- Nathan Robertson – Burmistrz, Miasto Ely, USA,
- Konrad Raczkowski – Dyrektor, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Polska,
- Piotr Chęciński – Dyrektor Departamentu Komunikacji Korporacyjnej, KGHM Polska Miedź.

TURYSTYKA POLONIJNA – ROSNĄCY SEGMENT RYNKU TURYSTYCZNEGO W POLSCE

Moderator: Jan Korsak
– Prezes, Travel Time, Polska.

Paneliści:

- Małgorzata Mańka– Szulik – Prezydent, Urząd Miejski Zabrze, Polska,
- Rafał Szmytke – Prezes, Polska Organizacja Turystyczna, Polska,
- Artur Ludkowski – Dyrektor, Dom Kultury Polskiej w Wilnie, Litwa,
- Honorata Pierwoła – Prezes, Polsko– Amerykańskie Stowarzyszenie Agentów Turystycznych, USA,
- Krzysztof Olendzki – Ambasador Nadzwyczajny i Pełnomocny RP w Słowenii.










WSPÓŁPRACA SAMORZĄDÓW ZE ŚRODOWISKAMI POLSKIMI I POLONIJNYMI W ŚWIECIE

Moderator: Tomasz Różniak
– Sekretarz Generalny Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

Paneliści:

- Rita Tamašūnienė – Deputowana, Seimas, Litwa,
- Maria Pappas – Skarbnik, Cook County, USA,
- Maria Rekść – Mer, Samorząd Rejonu Wileńskiego, Litwa,
- Nick Caiafa – Burmistrz, Schiller Park, USA,
- Andrzej Bizoń – Wiceburmistrz, Miasto Karviná, Polska.

NETWORKING POLSKIEGO BIZNESU POZA GRANICAMI

Moderator: Maciej Cybulski
– Prezes, Polsko-Amerykańska Izba Gospodarcza, Polska.

Paneliści:

- Mikołaj Tauber – ekspert w Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu,
- Frank Spula – Prezes, Kongres Polonii Amerykańskiej, USA,
- Paweł Pietrasieński – Dyrektor ds. Handlu Międzynarodowego, Urząd Stanu Newada, Polska,
- Karolina Dehnhard – Prawnik, Lindabury, McCormick, Estabrook & Cooper, P.C., USA,
- Janusz Ząber – Prezes, CFB Manufaktura, Polska,
- Anna Maria Porowska – Global Real Estate Advisor, One Sotheby's International Realty, USA.

.
















AKTUALNOŚCI

ZDJĘCIA: AGATA PAWŁOWSKA © POLONIJNA AGENCJA INFORMACYJNA

WALNY ZJAZD RADY POLONII ŚWIATA

17 września 2022 roku w Domu Kultury Polskiej w Wilnie odbył się Walny Zjazd Rady Polonii Świata. Gospodarzem zjazdu był Związek Polaków na Litwie. W zjeździe udział wzięło 72 delegatów, w tym 19 zdalnie i przez pełnomocnictwa, reprezentujących 25 organizacji członkowskich z 19 krajów.

W przeddzień Walnego Zjazdu odbyło się forum dyskusyjne Rady Polonii Świata, pod hasłem: „Wierni tradycji – gotowi na wyzwania XXI wieku", z udziałem ekspertów i delegatów. Problematykę zgrupowano w sześciu forach tematycznych: „Młodzież i Harcerstwo", „Duszpasterstwo i tradycje chrześcijańskie", „Oświata i nauka", Sport i Turystyka", „Kultura i folklor" oraz Patriotyzm i polskie lobby". Usystematyzowane wnioski i propozycje zostaną opracowane i przedstawione prezydium jako wytyczne do realizacji.



Zjazd swoją obecnością zaszczyciła delegacja Senatu Rzeczypospolitej Polskiej: wicemarszałek Bogdan Borusewicz, przewodniczący Senackiej Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą Kazimierz Michał Ujazdowski oraz dwoje wiceprzewodniczących tej Komisji Maria Koc i Wojciech Ziemniak. Kancelarię Prezydenta RP reprezentował minister Andrzej Dera, Ministerstwo Spraw Zagranicznych dyrektor Zbigniew Ciosek, a Kancelarię Prezesa Rady Ministrów dyrektor Jan Badowski. Stowarzyszenie „Wspólnota Polska" reprezentowali: prezes Dariusz Piotr Bonisławski, członek Zarządu Krajowego, Sebastian Jaworowski oraz członek Rady Krajowej Mariusz Grudzień. Fundację „Polska 360" reprezentował prezes Artur Kondrat.



Przed południem delegaci i goście zjazdu, po krótkiej modlitwie złożyli biało-czerwone wieńce pod pomnikiem polskich ofiar w Ponarach oraz na Rossie przy grobie „Matki i Serce Syna". Udali się również na Targi Oświatowe, w których brały udział polskie szkoły na Litwie.

Popołudniu odbyła się część sprawozdawcza, wyborcza i programowa Zjazdu. Po przyjęciu sprawozdań, na wniosek komisji rewizyjnej, delegaci udzielili absolutorium ustępującemu Prezydium.

















Nowy skład Prezydium Rady Polonii Świata

Dokonano wyboru nowego poszerzonego składu Prezydium Rady Polonii Świata:

Przewodniczący: Jarosław Narkiewicz – wiceprezes Związku Polaków na Litwie.

Wiceprzewodniczący: zostali:

Tadeusz Adam Pilat – prezydent Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych oraz
Dominik Roszak – wiceprezes Kongresu Polonii Kanadyjskiej.

Sekretarz: **Bożena Kamiński** – wiceprezes Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Skarbnik: **Aleksander Zając** – prezes konwentu Organizacji Polskich w Niemczech.

W skład Prezydium weszli statutowi członkowie:

- Małgorzata Kwiatkowska – prezes Rady Naczelnej Polonii Australijskiej
- Helena Miziniak – Zjednoczenie Polskie w Wielkiej Brytanii
- Halina Subotowicz-Romanowa - prezes Kongresu Polaków w Rosji
- Waldemar Tomaszewski – prezes Związku Polaków na Litwie
- Andrzej Janeczko – prezes Stowarzyszenia Polaków w Hiszpanii „Nasz Dom”
- Teresa Kopeć – Forum Polonii w Austrii
- Jolanta Ratajczak – Rada Polonii Belgijskiej
- Andrzej Suchanek – wiceprez. Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Republice Czeskiej.

Stanowiska przedstawicieli Stowarzyszenia Polskich Kombatantów i Związku Harcerstwa Polskiego poza granicami kraju zostaną obsadzone w terminie późniejszym.

Delegaci na zjazd wyróżnili tytułem Honorowego Członka Prezydium **Antoniego Stefanowicza**, prezesa Związku Polaków Ukrainy.

Delegaci wybrali również członków Komisji Rewizyjnej, której przewodniczyć będzie **Wojtek Białek** (EUWP) i Komisji Statutowej, pod przewodnictwem **Katarzyny Lesny-Ewans** (KPA).

W imieniu delegatów nowo wybrany przewodniczący Jarosław Narkiewicz podziękował **Teresie Berezowskiej**, pełniącej tę funkcję dotychczas, oraz wszystkim członkom ustępującego prezydium, za ich pracę na rzecz Polonii I Polaków za granicą. Dla delegatów i gości Zjazdu, w artystycznym programie poprowadzonym przez Edwarda Trusewicza, wystąpiły: Zespół Pieśni i Tańca „Wileńszczyzna”, Młodzieżowy Zespół Tańca „Sto uśmiechów” oraz Zespół Tańca Ludowego „Perła”.Po części artystycznej, uczestnicy Zjazdu udali się na uroczystą kolację, wydaną przez Waldemara Tomaszewskiego, prezesa Związku Polaków na Litwie. W niedzielę delegaci i goście zjazdu udali się do Solecznik, gdzie uczestniczyli w uroczystej mszy świętej i dożynkach na zaproszenie mera Samorządu Rejonu Solecznickiego Zdzisława Palewicza.





SPRZĄTAMY LWOWSKIE NEKROPOLIE NASZYCH PRZODKÓW

Sprzątanie polskich cmentarzy na Kresach to już tradycja, w którą co roku z wielkim zaangażowaniem włącza się Górnośląski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska". Tym razem projekt objął położony obecnie w Ukrainie Cmentarz Zamarstynowski i w Hołosku Małym. Mówi się, że cmentarze to historia zaklęta w kamieniu i tak w rzeczywistości jest w przypadku tych ważnych, choć nieco zapomnianych dla polskiej historii miejsc.

Koordynatorem tegorocznego, pięciodniowego projektu Narodowego Instytutu Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą POLONIKA, którego celem było porządkowanie polskich nekropolii w okolicach Lwowa, była skarbnik Górnośląskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" Alicja Brzan Kloś. Konsultantem historycznym dr Iwona Pietrzyk z Katedry Historii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach we współpracy z mgr. Tomaszem Antonem, nauczycielem historii w 10 Liceum w Katowicach. Prace porządkowe wykonali wolontariusze – młodzież z Liceum nr. 10 im. Marii Magdaleny we Lwowie oraz członkowie Stowarzyszenia Zabytek.

Ocalić od zapomnienia

Za oficjalną datę otwarcia Cmentarza Zamarstynowskiego, znanego także jako Cmentarz na Hołosku, uważa się 2 kwietnia 1917 roku. Oficjalnie zamknięto go 28 kwietnia 1958 roku. Ta w przeważającej części polska nekropolia we Lwowie nie miała zbyt wiele szczęścia. Teren Cmentarza Zamarstynowskiego został częściowo zabudowany. Groby są podniszczone. W 1967 roku polska część cmentarza została zniszczona przy użyciu ciężkiego sprzętu. Na terenie cmentarza powstała m.in. szkoła oraz garaże. Znajdowały się tu głównie pochówki z okresu międzywojennego mieszkańców okolicznych terenów, a także zbiorowa mogiła zabitych w czerwcu 1941 roku w zamarstynowskim więzieniu przez NKWD około tysiąca osób oraz jeńców i żołnierzy niemieckich. Przy skrzyżowaniu szutrowych dróg w Hołosku Małym spoczywają cywile pochowani tu przed II wojną światową oraz bohaterowie obrony Lwowa po niemieckim ataku na Polskę we wrześniu 1939 roku. Pochowanych może tu być nawet około 1000 żołnierzy.

Okolice Hołoska były areną intensywnych walk podczas pierwszego miesiąca II wojny światowej. Niemiecka armia zaatakowała znajdujący się w okolicy skład amunicji. Do Lwowa bezskutecznie przedzierali się w pobliżu żołnierze pod dowództwem Kazimierza Sosnkowskiego. Według niektórych źródeł grupie tej udało się zatrzymać kolumnę pięćdziesięciu niemieckich czołgów. Podczas wojennej zawieruchy do tej pory niewielki cmentarzyk, na którym spoczywali jedynie okoliczni mieszkańcy został przekształcony w zbiorową mogiłę żołnierzy poległych podczas obrony miasta. Pamiątkowa tablica pozostawiona na cmentarzu w 1989 roku informowała o minimum 900 pochowanych tu żołnierzach. Ilu ich jest dokładnie? – nie wiadomo.

Zapomniany cmentarz wojskowy na granicy Hołoska Małego i Hołoska Wielkiego utworzony we wrześniu 1939 roku wspominał ojciec Hieronim Warachim z zakonu Kapucynów. To właśnie on, urodzony w 1916 roku we Lwowie, wyświęcony 3 września 1939 roku, miał przeprowadzać pochówki w Hołosku. Niestety w wojennych warunkach dokumentacja nie była prowadzona. Wiadomo, że pochowany jest tu Bernard Korabiowski, Antoni Bednarczyk, Zbigniew Dyński, Edmund Żywicki i Stanisław Niemczyk. Słynny zakonnik i członek AK zmarł w czerwcu 2011 roku.

OPRACOWANIE: POLONIJNA AGENCJA INFORMACYJNA

WILEŃSKIE INWESTYCJE I REMONTY WSPÓLNOTY POLSKIEJ

Spotkania robocze dotyczące planów na 2023 rok z partnerami Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" i monitoring prowadzonych przez naszą organizację ważnych inwestycji na Litwie były celem wizyty na Litwie Tomasza Różniaka, sekretarza generalnego Stowarzyszenia „Wspólnota Polska", i Krzysztofa Łachmańskiego, wiceprezesa Stowarzyszenia. Remont fasady Kościoła św. Piotra i Pawła w Wilnie i rozbudowa Domu Kultury Polskiej w Wilnie należą do największych inwestycji prowadzonych i nadzorowanych w 2022 roku przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska".

Rozbudowa Domu Kultury w Wilnie

Zadanie realizowane jest w Wilnie, przy budynku Domu Kultury Polskiej w Wilnie, który obecnie pozostaje najbardziej reprezentatywnym miejscem polskim w na Litwie. Jednak wybudowany i oddany do użytku w 2002 roku Dom Polski przestaje wystarczać na potrzeby prężnie działającej i funkcjonującej polskiej społeczności na Litwie. Przestrzeń ta nie jest już w stanie pełnić misji promocji polskich spraw i Polski jako kraju na Litwie.

Obecnie w Domu Kultury Polskiej w Wilnie brakuje pomieszczeń do realizacji działań na rzecz wzmocnienia potencjału medialnego środowiska Polaków na Litwie, promocji polskiej kultury i dziedzictwa narodowego oraz aktywizacji polskiego środowiska. Niezbędna staje się rozbudowa budynku, która umożliwi bardziej prężną działalność wielu środowisk skupionych w Domu Polskim i pozwoli na uatrakcyjnienie oferty programowej. W związku z tym planowana jest rozbudowa na podstawie projektu wielobranżowego dotowanego przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych w 2020 roku. Planowany termin zakończenia prac i oddania do użytkowania nowych pomieszczeń przypada na koniec pierwszego półrocza 2023 roku.

Uzyskana przestrzeń pozwoli zwiększyć ogólną powierzchnię budynku Domu Kultury Polskiej w Wilnie. Stworzy to warunki do powstania nowoczesnych, dobrze wyposażonych pomieszczeń. Umożliwi to utworzenie tu m.in. studia telewizyjnego TVP Wilno, kameralnej sali koncertowo-teatralnej (na 200 miejsc), a także dodatkowych 25 pokoi hotelowych.

W pomieszczeniach przeznaczonych na siedziby organizacji społecznych planuje się ulokować te organizacje, które aktualnie prowadzą najbardziej rozbudowaną działalność społeczną, a ze względu na brak pomieszczeń, obecnie dzielą lokum nawet z kilkoma innymi organizacjami. Obecnie największe potrzeby lokalowe zgłaszają harcerze ze Związku Harcerstwa Polskiego na Litwie, którzy – ze względu na łączoną z innymi podmiotami powierzchnię lokalową – nie są w stanie urządzić swojej stałej harcówki. Poza tym potrzebę stałej siedziby zgłaszają od lat m.in. Katolickie Stowarzyszenie Polaków na Litwie oraz Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych na Litwie.



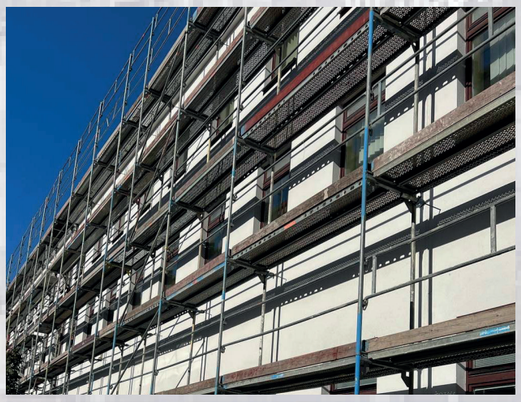



Kościół św. Piotra i Pawła na Antokolu w Wilnie

Kościół św. Piotra i Pawła w Wilnie jest jednym z najpiękniejszych obiektów sakralnych, stworzonych przez najsławniejszych włoskich mistrzów baroku Pietra Pierti, Giovanniego Gali i Michała Anioła Palloni – nadwornego malarza Jana III Sobieskiego.

Od czasów króla Władysława Jagiełły stały w tym miejscu dwa kościoły, jednakże nie dotrwały one do naszych czasów. Pierwszy zniszczył pożar, a drugi wojna w 1655 roku. Ten obecny ufundował w drugiej połowie XVII wieku hetman wielki litewski Michał Kazimierz Pac. Było to wotum dziękczynne za zakończenie wojny z Moskwą i wyswobodzenie Wilna spod okupacji. Natomiast obok kościoła powstał klasztor kanoników regularnych laterańskich. Kamień węgielny z Krakowa przywiózł biskup Aleksander Kazimierz Sapieha. Wpierw budowano według projektu Jana Zaora, a później także Giovanni Battisty Fredianiego.



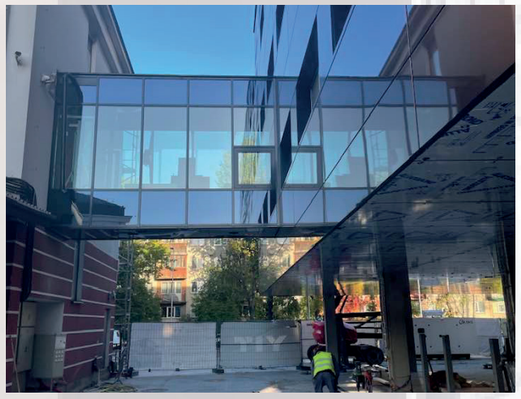



Po roku 1675, kiedy już odbywały się tu nabożeństwa zaczęto zdobić świątynię sztukateriami, a ich autorami byli Pietro Perretti i Giovanni Gall. Rokokowa ambona powstała na początku wieku XIX.

W latach panowania Związku Radzieckiego była to jedyna czynna świątynia w mieście i całej okolicy. Pełniła funkcję katedry. W tym czasie przebywał tu sarkofag z relikwiami świętego Kazimierza, który jest patronem miasta.

Kościół jest bazyliką trójnawową z transeptem. Wokół głównej nawy znajdują się boczne ołtarze i kaplice. Co ciekawe, w kościele św. Piotra i Pawła na Antokolu nie ma tradycyjnego ołtarza, a to dlatego, że zatonął on podczas transportu. Pamiątką po tym wydarzeniu jest zawieszony na linie kryształowy żyrandol w kształcie okrętu. Zamiast bogatego ołtarza jest prosty obraz, kolorem przełamujący biel kościoła.

z własną wolą został pochowany u progu kościoła z napisem „Tu leży grzesznik".

Gimnazjum im. Anny Krepsztul w Butrymańcach

Gimnazjum im. Anny Krepsztul w Butrymancach to szkoła z polskim językiem nauczania od klasy pierwszej do matury. Założenie pierwszej szkoły parafialnej w tej miejscowości datuje się na rok 1910.

Gimnazjum to szkoła nowoczesna, ciągle ucząca się i zmieniająca, łącząca polską społeczność. Misją szkoły jest wychowanie w pełni wykształconych, kreatywnych, przedsiębiorczych, aktywnych, pozytywnie nastawionych do życia obywateli, zdolnych do poznania siebie i skutecznej integracji ze stale zmieniającym się społeczeństwem.

7 października 2022 roku Tomasz Różniak i Krzysztof Łachmański uczestniczyli w otwarciu wyremontowanej stołówki szkolnej w Gimnazjum w Butrymańcach, gminie rejonowej Soleczniki na Litwie. Remont stołówki możliwy był dzięki dotacji Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP. Stowarzyszenie „Wspólnota Polska" prowadziło i nadzorowało tę inwestycje.



„WARTO BYĆ POLAKIEM”.
KONFERENCJA POŚWIĘCONA MYŚLI POLITYCZNEJ I SPOŁECZNEJ ŚP. PREZYDENTA LECHA KACZYŃSKIEGO

Warto być Polakiem. Warto, by naród polski i jego państwo – Rzeczpospolita trwały w Europie. Te słowa są fundamentem, najgłębszą podstawą patriotyzmu. Są także waszym i moim drogowskazem. Zapobiec zmniejszenia się liczebności naszego narodu, a więc dbać o rodzinę, o elementarne warunki jej rozwoju, dbać o oświatę, o to wszystko, co zapewnia wzrost, to polski obowiązek, a więc i mój obowiązek.

Te słowa Prezydenta Lecha Kaczyńskiego wypowiedziane 19 kwietnia 2014 roku stanowią przesłanie konferencji zorganizowanej przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” 9 listopada w Warszawie, poświęconej Jego myśli politycznej i społecznej, odbywającej się pod patronat narodowym Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy w stulecie odzyskania niepodległości.

Nie bez przyczyny Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, której misją od 32 lat jest służenie sprawom Polonii, podejmuje temat działalności śp. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Elementem wyróżniającym jego politykę było podniesienie rangi problematyki obejmującej zagadnienia dotyczące Polaków żyjących poza krajem do grupy spraw najważniejszych.



ZDJĘCIA: AGATA PAWŁOWSKA © POLONIJNA AGENCJA INFORMACYJNA

Działania na rzecz Polaków żyjących poza granicami Polski były integralną częścią polityki zagranicznej Prezydenta Lecha Kaczyńskiego.

Prezydent utrzymywał stałą linię poparcia dla demokratycznych przemian na Białorusi, wiążąc je bezpośrednio z postulatem swobody działania dla organizacji polskich. Taka polityka Prezydenta pozwalała Polakom na Białorusi wytrwale upominać się o przestrzeganie należnych im praw.

Konferencja „Warto być Polakiem" odbywa się w przededniu jednego z najważniejszych świąt - Narodowego Święta Niepodległości, stąd na koniec warto przypomnieć słowa Prezydenta Kaczyńskiego wypowiedziane w orędziu noworocznym roku 2008:

> *Ważne rocznice bardzo dobrze uświadamiają nam czym jest Ojczyzna, nasz wspólny kraj, który dziedziczymy po przodkach i który powinniśmy w jak najlepszym stanie przekazać naszym potomkom. (...) Polska jest jedna. Od Świnoujścia do Ustrzyk Górnych, od Puńska po Bogatynię jesteśmy jednym państwem. Mamy różne przekonania i aspiracje, nierzadko różne pochodzenie, czasem także wyznanie, ale wszyscy jesteśmy córkami i synami Najjaśniejszej Rzeczpospolitej.*







ZDJĘCIA: AGATA PAWŁOWSKA © POLONIJNA AGENCJA INFORMACYJNA



ZDJĘCIA: AGATA PAWŁOWSKA © POLONIJNA AGENCJA INFORMACYJNA

Program Konferencji

List do zebranych od Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy

Andrzej Dera
– sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP.

Powitali gości:

Jan Dziedziczak
– sekretarz stanu, pełnomocnik Rządu do spraw Polonii i Polaków za Granicą w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów,
Dariusz Piotr Bonisławski
– Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”
Jarosław Narkiewicz
– Przewodniczącego Rady Polonii Świata.

Wystąpienia w ramach panelu:

Człowiek jest najważniejszy. Działania humanitarne podejmowane przez śp. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego

- **Małgorzata Gosiewska** – wicemarszałek Sejmu RP,
  Idealizm czy realizm. Polityka zagraniczna śp. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego;
- **Anna Fotyga** – poseł do Parlamentu Europejskiego, b. Minister Spraw Zagranicznych RP,
  Ukraina w NATO. Polityczny testament Lecha Kaczyńskiego;
- **dr Krzysztof Zielke** – Uniwersytet Warszawski,
  Jaka Polska? Ład społeczny w myśli śp. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego;
- **Michał Drozdek**
  – Prezes Fundacji SPES.

Dyskusja w ramach panelu:

Polonia i Polacy poza granicami kraju w polityce i myśli śp. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego.

- **Jan Dziedziczak**
  – pełnomocnik Rządu do spraw Polonii i Polaków za Granicą;
- **Adam Hlebowicz**
  – dyrektor Biura Edukacji Narodowej Instytutu Pamięci Narodowej;
- **Jarosław Narkiewicz**
  – przewodniczący Rady Polonii Świata;
- **Tadeusz Adam Pilat**
  – prezydent Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych;
- **prof. Lech Suchomłynow**
  – Instytut Slawistyki PAN, Prezes Polskiego Kulturalno-Oświatowego Towarzystwa „Odrodzenie” w Berdiańsku.

OPRACOWANIE: POLONIJNA AGENCJA INFORMACYJNA

NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI Z POLONIĄ I POLAKAMI ZA GRANICĄ

11 listopada 1918 roku Polska odzyskała niepodległość. Tego dnia uwolniony z twierdzy magdeburskiej Józef Piłsudski przejął z rąk Rady Regencyjnej władzę wojskową, po trzech dniach władzę cywilną, by wreszcie jako Wódz Naczelny Armii Polskiej (...) notyfikować rządom i narodom wojującym i neutralnym powrót „Polskiej Rzeczypospolitej Odrodzonej i Niepodległej" na mapę świata. Po 123 latach Polska została suwerennym państwem, odzyskując podmiotowość na arenie międzynarodowej.

Pięć pokoleń walczyło w powstaniach, podtrzymywało ducha polskości, opierało się germanizacji i rusyfikacji, aby w listopadzie 1918 roku Polacy mogli cieszyć się wolnością. Józef Piłsudski, Roman Dmowski, Ignacy Jan Paderewski, gen. Józef Haller, Ignacy Daszyński, Wincenty Witos i Wojciech Korfanty – to mężowie stanu, którzy byli ojcami Niepodległej. Wywodzili się z różnych środowisk politycznych, ale ich wspólnym celem w roku 1918 było odbudowanie własnego państwa przez Polaków.









Pamięć o historycznym dniu, kiedy Polska odzyskała niepodległość, do dziś pozostaje dla nas źródłem inspiracji do działania na rzecz dobra naszej ojczyzny – Polski. Stowarzyszenie „Wspólnota Polska", którego sens istnienia od chwili powstania, czyli już ponad 32 lata, związany jest z Polonią i Polakami za granicą, w takim momencie rocznicowym za swój obowiązek, ale i przywilej, uważa wspólne świętowanie z rodakami rozsianymi po całym świecie. Niektórzy mogą przyjechać wówczas do ojczyzny – gościmy ich z radością, z innymi łączymy się myślą i wspólnymi wspomnieniami. Bycie razem ma w tym szczególnym dniu wyjątkową symbolikę skomplikowanych polskich losów i niezbywalnego przez wieki pragnienia wolności.

Po raz kolejny w gościnnych murach Zamku Pułtuskiego Domu Polonii Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" spotkaliśmy się, aby wznieść toast za Niepodległą. Uroczysta kolacja poprzedzona koncertem o treściach patriotycznych wprowadzała nas w atmosferę Święta Niepodległości.

Obok wspaniałych gości, pracowników i działaczy Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" reprezentowanego przez prezesa Dariusza Piotra Bonisławskiego i Zarząd Krajowy, była z nami Rada Polonii Świata na czele z przewodniczącym Jarosławem Narkiewiczem oraz Europejska Unia Wspólnot Polonijnych reprezentowana przez prezydenta Tadeusza Adama Pilata.

OPRACOWANIE: POLONIJNA AGENCJA INFORMACYJNA

ZDJĘCIA: AGATA PAWŁOWSKA © POLONIJNA AGENCJA INFORMACYJNA

Tego dnia w Sali Maneż Domu Polonii w Pułtusku, w ramach cyklicznej imprezy „Mieszkańcy Ziemi Pułtuskiej śpiewają dla Niepodległej” wystąpił również zespół wokalny „Scala Sancta”. Na koncert tłumie przybyli mieszkańcy Pułtuska.

W sali zebrało się ponad 200 osób. Zespół wokalny wykonał 15 utworów patriotycznych, z czego siedem wraz z zespołem zaśpiewali Pułtuszczanie.

Wśród utworów śpiewanych przez publiczność znalazły się m.in.: Przybyli ułani pod okienko, Pierwsza kadrowa, O mój rozmarynie, Piechota oraz Rota.

Podczas koncertu wystąpił także Zespół Pieśni i Tańca „Polanie” znad Dniepru, który tworzą zamieszkujący na Zamku Polacy z Ukrainy. Zespół zaprezentował dwa tańce, nagrodzone gromkimi brawami od publiczności.

Wydarzenie Honorowym Patronatem objął Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, wicepremier Henryk Kowalczyk, który ze wzruszeniem podziękował artystom. Zaznaczył, że szczególne podziękowania należą się rodzinom Zespołu „Polanie” znad Dniepru, oraz wszystkim tym, który obecnie walczą o wolności Ukrainy.










ZDJĘCIA: JAN KISIEL – PUŁTUSK.NEWS

IX DNI KULTURY POLSKIEJ W WILNIE

Teatr Dormana z Będzina ze spektaklem dla dzieci „Cicho” zainaugurował w czwartek IX Dni Kultury Polskiej w Wilnie, które odbywały się w dniach 24-29 listopada 2022 roku. W ciągu pięciodniowego przeglądu została zaprezentowana polska muzyka rozrywkowa, opera, teatr, kino.

Celem tego festiwalu jest promowanie polskiej kultury; prezentowanie Polski jako kraju nowoczesnego i kreatywnego z głębokimi tradycjami i bogatą kulturą współczesną. Naszym celem jest też dotarcie do szerokiego grona odbiorców, dlatego układając program zawsze stawiamy na różnorodność – wyjaśniała Bożena Mieżonis, koordynatorka projektów kulturalnych Domu Kultury Polskiej w Wilnie, organizatora festiwalu. Partnerem wydarzenia było Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”.

W tegorocznym programie znalazł się spektakl dla dzieci Cicho w reżyserii Jerzego Bielunasa na podstawie tekstu Maliny Prześlugi, zaprezentowany przez Teatr Dzieci Zagłębia im. Jana Dormana z Będzina. Spektakl był grany trzykrotnie, obejrzało go 1,5 tys. osób.

W następnych dniach odbył się koncert Tribute to Romuald Lipko, podczas którego zostały wykonane przeboje zespołu Budka Suflera, dobrze znane wileńskiej publiczności. Odbył się również Koncert Moniuszkowski – Drogi do niepodległej z udziałem m.in. aktorki Mai Komorowskiej oraz opera Tango Michała Dobrzyńskiego w wykonaniu Warszawskiej Opery Kameralnej.

Nowością tegorocznych Dni Kultury Polskiej jest Dzień Filmu Polskiego. W sobotę zostały zaprezentowane cztery polskie produkcje: Czarny młyn Mariusza Paleja, Nic nie ginie Kaliny Alabrudzińskiej, Amatorzy Iwony Siekierzyńskiej oraz Brigitte Bardot Cudowna – najnowszy film Lecha Majewskiego.

Dni Kultury Polskiej cieszyły się ogromną popularnością. Bilety na spektakle dla dzieci zostały sprzedane w ciągu dwóch godzin. Na kilka dni przed rozpoczęciem Festiwalu nie było już miejsc na żadne z wydarzeń.









XI ZJAZD EUROPEJSKIEJ UNII WSPÓLNOT POLONIJNYCH

26 listopada 2022 roku w Domu Polonii w Pułtusku obył się w formule hybrydowej XI Zjazd Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych, którym podsumowano prace za lata 2019-2022 oraz wybrano nowe władze EUWP.







W wyniku wyborów we władzach Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych na kolejną kadencję znaleźli się:

Edward Trusewicz – Prezydent;
Teresa Sygnarek – Wiceprezydent;
Wojciech Białek – Sekretarz Generalny;
Korina Wesołowski – Skarbnik;
Urszula Stefańska Andreini – Sekretarz;
Helena Legowicz – Sekretarz;
Gerwazy Longher – Sekretarz.

Serdecznie gratulujemy wybranym, życząc im pełnej sukcesów pracy na rzecz Polonii i Polaków za granicą!

EUROPEJSKA UNIA WSPÓLNOT POLONIJNYCH

Europejska Unia Wspólnot Polonijnych jest otwartym, demokratycznym związkiem centralnych i ogólnokrajowych organizacji polskich i polonijnych, mających swoją siedzibę i działających w europejskich krajach osiedlenia. Celem Unii jest integracja i wzmocnienie pozycji europejskiego ruchu polonijnego, reprezentowanie naszych wspólnych interesów oraz zachowanie przez następne pokolenia polskiej tożsamości narodowej i polskiego dziedzictwa kulturowego.



XXXI EDYCJA KONKURSU RECYTATORSKIEGO IM. A. MICKIEWICZA DLA POLAKÓW Z ZAGRANICY „KRESY” 2022

Dwudziestu recytatorów i ich opiekunowie z dziewięciu państw przyjechało do Białegostoku, gdzie w dniach 5–10 grudnia 2022 roku odbywał się finał 31. konkursu recytatorskiego dla Polaków z zagranicy „Kresy” 2022. To prestiżowe w środowisku polskim za granicą przedsięwzięcie, które od wielu lat służy promocji języka polskiego, literatury polskiej, tożsamości polskiej.

Mimo trudnej sytuacji na Wschodzie – wojny w Ukrainie, problemów na Białorusi – udało się przeprowadzić w tych i innych krajach eliminacje konkursowe. Łącznie odbyły się one w jedenastu państwach. Na finały do Białegostoku przyjechali najlepsi recytatorzy z dziewięciu państw: Białorusi, Czech, Litwy, Łotwy, Kazachstanu, Gruzji, Rumunii, Ukrainie i Mołdawii – poinformowała prezes Podlaskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Anna Kietlińska.

Przez ostatnie dwa lata z powodu pandemii nie było bezpośrednich spotkań finałowych konkursu w Białymstoku. W tym roku okazało się możliwe zorganizowanie spotkania uczestników z poszczególnych krajów. Konkurs pod egidą „Kresów” nie odbył się w Rosji, gdyż Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” nie może tam działać, w związku z tym był przeprowadzony inny konkurs w Petersburgu – dodała Anna Kietlińska.

W środę 7 grudnia 2022 roku w Teatrze Wierszalin w Supraślu odbył się konkurs finałowy. Finaliści rywalizowali o Grand Prix, nagrodę publiczności i nagrodę specjalną za recytację utworu Adama Mickiewicza. Wieszcz początku istnienia konkursu jest patronem „Kresów”, co nie oznacza jednak, że konkurs jest ograniczony wyłącznie do jego twórczości. W repertuarze występujących recytatorów znalazła się cała gama polskich poetów i pisarzy, gdyż dopuszczona jest także recytacji rodzimej prozy.

10 grudnia 2022 roku na scenie Białostockiego Teatru Lalek zakończyła XXXI edycja Konkurs Recytatorski im. A. Mickiewicza dla Polaków z Zagranicy „Kresy” 2022. W poruszającym widowisku w reżyserii Mateusza Sacharzewskiego, z muzyką Agnieszki Glińskiej, młodzi aktorzy wyrazili swoje niepokoje i radości. Wypowiedzieli je wierszami Adama Mickiewicza, innych romantyków i współczesnych poetów i prozaików polskich.

Zmagania konkursowe oceniali: prof. P. Damulewicz, Ł. Grzeszczyk, M. Kiszko-Dojlidko, J. Łazewski, D. Matys, którzy wyróżnili Bartosza Wojciecha Urbanowicza z Litwy (Grand Prix), Wiktorię Milenko z Kazachstanu (I Nagroda) oraz Ester Pyszko z Czech (II Nagroda) oraz przyznali kilka wyróżnień dodatkowych.

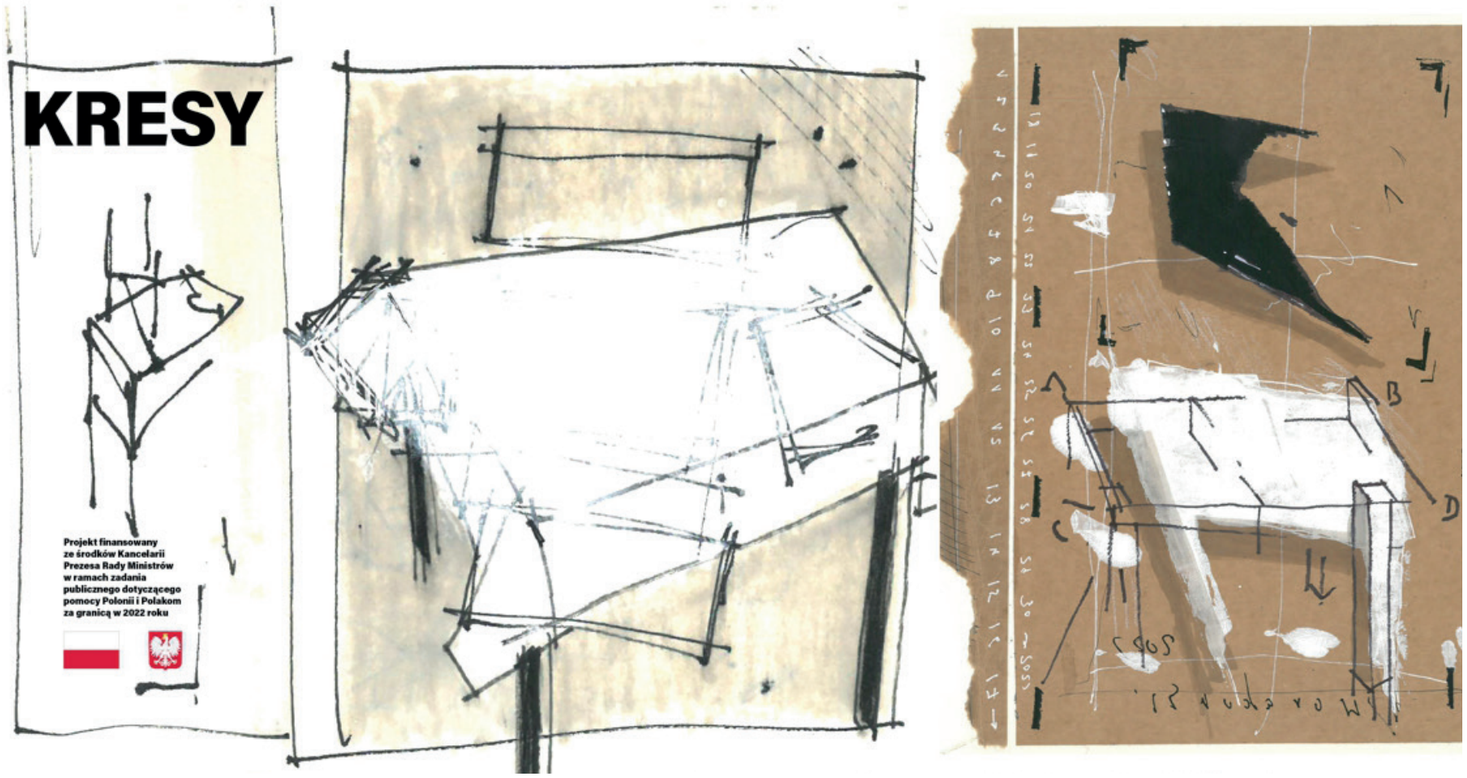











KONFERENCJA „POLSKA–POLONIA – PŁASZCZYZNY WSPÓŁPRACY”. WRĘCZNIE NAGRODY IM. H. KONOPACKIEJ

W siedzibie Polskiego Komitetu Olimpijskiego odbyła się 7 grudnia 2022 roku konferencja zorganizowana przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” zatytułowana „Polska-Polonia – płaszczyzny współpracy”.

Obie organizacje od lat współpracują na rzecz rozwoju sportu polonijnego na świecie, a owocem tego są dziesiątki imprez. Wszystkie odbywają się w duchu szlachetnej rywalizacji i spajają środowiska polskie niezależnie od miejsca zamieszkania naszych rodaków oraz pozwalają na ich integrację ponad wszelkimi granicami wyznaczonymi przez geografię czy politykę.

Wśród prelegentów znaleźli się: Henryk Kowalczyk, wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący Rady Krajowego Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, Andrzej Kraśnicki, prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego oraz Dariusz Piotr Bonisławski, prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Gośćmi honorowymi Konferencji byli: Andrzej Gut-Mostowy – sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki oraz Tadeusz Pilat – wiceprzewodniczący Rady Polonii Świata.

























Nagroda im. Haliny Konopackiej

Nową inicjatywą zmierzającą do uhonorowania wybitnych polskich sportowców jest wspólna nagroda Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” i Polskiego Komitetu Olimpijskiego imienia Haliny Konopackiej – rekordzistki świata w rzucie dyskiem i pierwszej w historii polskiego olimpizmu mistrzyni Igrzysk IX Olimpiady w Amsterdamie w 1928 roku.

Tegorocznym zwycięzcą nagrody został Janusz Gerard Peciak – trener i działacz sportowy, pięcioboista, mistrz świata (1977, 1981) i mistrz olimpijski z Montrealu (1976), uczestnik IO w Monachium (1972) i Moskwie (1980). Ośmiokrotny mistrz Polski (1974-1977, 1980-1983) został potem 5-krotnym mistrzem świata. Od 1985 mieszka w Denver w USA, gdzie prowadzi szkołę szermierczą i jest trenerem m.in. kadry amerykańskiej w centrum pięcioboju USA (San Antonio, Teksas). Pełni także funkcję wiceprezesa Związku Pięcioboju USA. Zasłużony Mistrz Sportu, odznaczony m.in. czterokrotnie złotym Medalem za Wybitne Osiągnięcia Sportowe oraz Złotym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Kawalerskim OOP.

Laudację na cześć nagrodzonego wygłosił Robert Korzeniowski – przewodniczący Kapituły Nagrody, zaś jej wręczenia dokonali wspólnie premier Henryk Kowalczyk, prezes PKOl Andrzej Kraśnicki , prezes SWP Dariusz Piotr Bonisławski.

ZDJĘCIA: AGATA PAWŁOWSKA © POLONIJNA AGENCJA INFORMACYJNA



JUBILEUSZE

75-LECIE POLSKIEGO ZWIĄZKU KULTURALNO-OŚWIATOWEGO

15 października 2022 roku odbyła się gala jubileuszowa z okazji 75-lecia istnienia Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Czechach. Na scenie Domu Kultury Trisia wystąpiło blisko dwieście osób z zespołów pieśni i tańca, teatrów amatorskich, zespołów dziecięcych, solistów i chórów działających przy miejscowych kołach PZKO. Na widowni zasiedli zacni goście.

Założyciele PZKO postarali się, by ich dzieło prowadziły kolejne pokolenia. Dziś otacza nas grono wypróbowanych przyjaciół, zarówno z kręgu administracji państwowej, jak i władz samorządowych z obu stron Olzy, zaprzyjaźnionych organizacji działających na rzecz polskiego społeczeństwa w Republice Czeskiej oraz szerokie grono członków naszej organizacji – przywitała gości prezes Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego Helena Legowicz.



Pierwsza część gali rozpoczęła się polonezem w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Olza”. Następnie Miejscowe Koło PZKO Karwina-Raj w humorystycznej scence przedstawiło zwyczaj chowania basy, czyli symbolicznego żegnania karnawału. Zespół Regionalny „Błędowice” zaprezentował zwyczaje wiosenne, czyli chodzenie z goiczkiem. Sporą dawkę entuzjazmu wprowadzili członkowie reaktywowanego zespołu „Promyk” z Karwiny pod kierownictwem Jadwigi Palowskiej. Zespół pracował kiedyś jako zespół dziecięcy przy polskiej szkole podstawowej w Karwinie-Raju. Został reaktywowany z okazji jubileuszu 150-lecia polskiej szkoły w Karwinie-Raju.









Następnie zespół Folklorystyczny „Bystrzyca” w widowiskowy sposób zaprezentował zwyczaj puszczania wianków w noc świętojańską. Chór Żeński „Melodia” pod batutą Aleksandry Zeman zachwycił między innymi wykonaniem piosenki ludowej Gdybym to ja miała skrzydełka jak gąska. Zespołowi akompaniowała Joanna Lipowczan-Stawarz. Zespół Taneczny „Oldrzychowice” pokazał zwyczaje związane z dożynkami, częstując też widzów kołaczem i miodulą. Dzieci z Zespołu Folklorystycznego „Zaolzioczek” przeniosły widzów wprost na górskie hale za sprawą piosenki ludowej „Helo, Helo, Helenko!”. Zaprosiły też do starej wiejskiej szkoły.

Salwy śmiechu wywołał Teatr im. J. Cienciały z Wędryni, który przedstawił scenę, w której prezes Miejscowego Koła PZKO wraz z przewodniczącą Klubu Kobiet wybrali się na wyprawę turystyczną pod namiot. Refleksyjny nastrój wprowadził Przemysław Orszulik, który zaśpiewał przy własnym akompaniamencie. A na koniec scenę zapełniło ok. 50 roztańczonych dzieci z Zespołu Rytmiki i Tańca „Rytmika”, które w nieszablonowy sposób opowiedziały tańcem o choince i prezentach.

W przerwach pomiędzy poszczególnymi występami można było posłuchać krótkich wierszowanych wpisów z kalendarza działacza przygotowanych przez Renatę Putzlacher. Teksty czytali Karol Suszka oraz Barbara Szotek-Stonawska z Teatru Cieszyńskiego.

W uznaniu zasług w zakresie pielęgnacji polskiej kultury i tradycji narodowej

Galę zaszczyciło swoją obecnością wielu gości: Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej w Pradze Mateusz Gniazdowski, delegacja z Konsulatu Generalnego w Ostrawie na czele z Edytą Wodzyńską-Andreevą, senator Rzeczpospolitej Polskiej i członek Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą Jerzy Federowicz oraz senator Rzeczpospolitej Polskiej Halina Bieda, senator Republiki Czeskiej Jerzy Cieńciała, dyrektor Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Jan Badowski, prezes Rady Polonii Świata Jarosław Narkiewicz, prezydent Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych Tadeusz Pilat, prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Dariusz Piotr Bonisławski oraz wielu innych gości.

Ambasador Rzeczypospolitej Polski w Pradze Mateusz Gniazdowski przeczytał list gratulacyjny napisany przez sekretarza stanu Andrzeja Derę w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy i wręczył na ręce prezes Heleny Legowicz dla Zarządu Głównego PZKO Medal Stulecia Odzyskanej Niepodległości. Ambasador RP w Pradze wręczył również na ręce prezes dyplom Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Piotra Glińskiego w uznaniu zasług w zakresie pielęgnacji polskiej kultury i tradycji narodowej.

Senator Rzeczpospolitej Polskiej Halina Bieda przekazała pamiątkowy medal Senatu RP. Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Dariusz Piotr Bonisławski wręczył na ręce prezes Heleny Legowicz medal 30-lecia Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” z podziękowaniem za wszystkie przedsięwzięcia służące podtrzymywaniu polskości poza granicami kraju, natomiast prezes Rady Polonii Świata Jarosław Narkiewicz wręczył dyplom gratulacyjny z okazji 75-lecia działalności Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Republice Czeskiej w dowód uznania szczególnych zasług dla zachowania polskości na Zaolziu oraz integracji Polonii i Polaków za Granicą. Prezes Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego została uhonorowana medalem honorowym Europejskiej Unii Wspólnoty Polonijnych za zasługi dla Polonii Europejskiej 13 października 2022 roku, o czym przypomniał prezydent Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych Tadeusz Pilat.

Polski Związek Kulturalno-Oświatowy

Polski Związek Kulturalno-Oświatowy (Polský kulturně-osvětový svaz,) to organizacja społeczna w Czechach mająca na celu razem z Kongresem Polaków reprezentować mniejszość polską. PZKO składa się z Miejscowych Kół, które obecne są w prawie wszystkich gminach i wsiach na Zaolziu. Większość tych placówek posiada własne budynki, tzw. Domy PZKO (lub Domy Polskie PZKO), które służą jako miejsce spotkań i różnych wydarzeń, np. kulturalnych. Celem PZKO jest promocja i patronat możliwie nad wszelką kulturalną i edukacyjną aktywnością polskiej mniejszości.

Obecnym prezesem PZKO jest Helena Legowicz. Zarząd Główny mieści się w Czeskim Cieszynie na ulicy Strzelniczej 28. W tym samym miejscu ma swoją redakcję oficjalny organ prasowy Związku – miesięcznik „Zwrot”, który jest wydawany od grudnia 1949 roku.















80-LECIE ZRZESZENIA NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO ZA GRANICĄ W WIELKIEJ BRYTANII

Są takie organizacje, które bez przesady – ze względu na ich historię i misję – nazwać możemy fundamentami polskiej kultury na obczyźnie. Jedną z nich jest Zrzeszenie Nauczycielstwa Polskiego za Granicą założone w 1941 roku w Perth w Szkocji przez ówczesnego ministra oświaty gen. Józefa Hallera z inicjatywy naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych i Premiera Rzeczypospolitej Polskiej - gen. Władysława Sikorskiego. Tworzyli je wówczas nauczyciele-żołnierze, posiadający doświadczenie w pracy pedagogicznej i społecznej zdobyte w Polsce przed wybuchem II Wojny Światowej. Nie mogąc wrócić do zniewolonej przez komunistów Polski, pozostali w Wielkiej Brytanii, by tu służyć polskiej wspólnocie emigrantów politycznych.

Zrzeszenie, wspólnie ze Stowarzyszeniem Polskich Kombatantów, skupiło się na utworzeniu w Zjednoczonym Królestwie sieci polskich szkół przedmiotów ojczystych i odniosło na tym polu ogromny sukces, już w roku 1952 na terenie Wielkiej Brytanii funkcjonowało 111 szkół polskich, z 300 nauczycielami kształcącymi około 5000 uczniów. Misja ta kontynuowana jest do dzisiaj z wielkim powodzeniem.

W ostatni weekend mieliśmy – jako delegacja Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” – przyjemność brać udział w uroczystych obchodach 80-lecia Zrzeszenia Nauczycielstwa Polskiego za Granicą. Podczas nich odczytany został List Gratulacyjny od Prezesa SWP Dariusza Piotra Bonisławskiego w którym imieniu własnym, Zarządu Krajowego oraz wszystkich naszych członków złożył Zrzeszeniu serdeczne gratulacje z okazji tak szczególnej rocznicy.

W tym miejscu pragniemy podziękować Zrzeszeniu i wszystkim nauczycielom za kultywowanie polskiej kultury i tradycji narodowych, przekazywanie wiedzy o polskiej historii, kreowanie i szerzenie dobrego wizerunku Polski i Polaków, doskonalenie języka przodków, wychowanie młodego pokolenia w duchu szacunku dla dokonań naszych rodaków w szczególności zaś nauki polskiej. Składamy podziękowania Honorowej Pani Prezes Irenie Grocholewskiej za wiele lat pracy na rzecz edukacji polonijnej w Wielkiej Brytanii oraz gratulujemy objęcia nowej funkcji Pani Prezes Monice Hoch-Zielonce.

Będąc w Londynie, mieliśmy możliwość odwiedzenia polskich szkół – m.in. Szkoły Przedmiotów Ojczystych im. Marii Skłodowskiej-Curie Putney-Wimbledon oraz w Polskiej Szkole Przedmiotów Ojczystych im. Tadeusza Kościuszki. Spotkania z przedstawicielami szkół polonijnych są dla nas bardzo cenne. Dziękujemy za przybliżenie ich historii i aktualnego zakresu działalności wyrażoną w codziennej pracy na rzecz kultywowania polskich tradycji i wartości wśród dzieci i młodzieży. Łączy je wspólny mianownik dziejów - rozpoczynały jako skromne placówki, które poprzez konsekwencje i zaangażowanie kadry pedagogicznej budowały swoją pozycję nie tylko wśród Polonii, lecz także lokalnych społeczności. Ale czy mogło być inaczej? W końcu patroni w osobach Kościuszki czy Skłodowskiej zobowiązują!

W Londynie spotkaliśmy się również z przedstawicielami Wydziału Konsularnego Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Londynie oraz z Panią Konsul Anną Tarnowską-Waszak i Panem Konsulem Tomaszem Balcerowskim. Podczas intensywnych dni mieliśmy też możliwość rozmowy z przedstawicielami organizacji wspierających polskie szkoły – z Elżbietą Barras, Prezes Polskiej Macierzy Szkolnej, oraz Moniką Hoch-Zieloną, Prezes Zrzeszenia Nauczycielstwa Polskiego za Granicą. Wymiana uwag pozwoli na doskonalenie form wsparcia, jakie Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” udziela polskim placówkom edukacyjnym na całym świecie.

















SPORT POLONIJNY

IV MIĘDZYNARODOWY POLONIJNY FESTIWAL BIEGOWY W OSTRÓDZIE

IV Międzynarodowy Polonijny Festiwal Biegowy w Ostródzie odbywał się w dniach 8-9 października 2022 roku. Najwyższe wyróżnienia wręczali: Robert Korzeniowski, wielokrotny mistrz olimpijski, Dariusz Piotr Bonisławski, prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska", oraz Ambasador ad personam dr Witold Rybczyński, przewodniczący Komisji Współpracy z Polonią PKOl.









Festiwal Biegowy w Ostródzie to nie tylko sportowa rywalizacja, lecz także okazja do niezwykłych spotkań z najbardziej utytułowanym polskim sportowcem pod względem zdobytych tytułów mistrza olimpijskiego, lekkoatletą, chodziarzem, czterokrotnym mistrzem olimpijskim, trzykrotnym mistrzem świata i dwukrotnym mistrzem Europy, byłym rekordzistą świata w chodzie sportowym – Mistrzem Robertem Korzeniowskim.

Festiwal w Ostródzie zainaugurował bieg wokół jeziora Sajmino. Trasa ta jest przyjemna dla biegaczy, tylko chwilowo wymagająca na odcinku z piaszczystą plażą, ale sprawiająca satysfakcję wszystkim uczestnikom niezależnie od wyniku. Jak podkreślał Prezes SWP Dariusz Piotr Bonisławski:

Biegi są masowo uprawiane przez Polaków za granicą, więc nic dziwnego, że w sportowym kalendarzu rywalizacja w Ostródzie wpisała się na stałe w działania Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" i niezmiennie cieszy się wielką popularnością wśród rodaków. Jeżeli dodamy do tego piękne mazurskie krajobrazy, to przepis na sukces mamy gotowy. We wszystkich imprezach, a przynajmniej w tych ważniejszych, partnerem Stowarzyszenia jest Ministerstwo Sportu oraz Polski Komitet Olimpijski, którego członkiem jest nasza organizacja.














POWIAT
OSTRÓDZKI





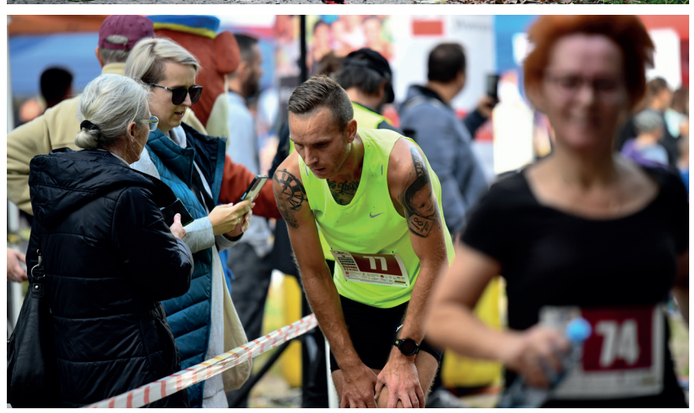




ORGANIZATOR
PARTNERZY




ORGANIZATOR
PARTNERZY
8-9 października 2
2
1
3





Drugi dzień IV Międzynarodowego Polonijnego Festiwalu Biegowego w Ostródzie

Drugi dzień IV Międzynarodowego Polonijnego Festiwalu Biegowego w Ostródzie powitał nas feerią jesiennych barw i słońcem górującym nad Jeziorem Drwęckim. Umiarkowana temperatura sprzyjała zamierzeniom sportowym, a były bardzo ambitne.

Tego dnia rywalizacja sportowa obejmowała: biegi dziecięce i młodzieżowe w grupach do lat 6. na dystansie 240 metrów, młodziaków w przedziale 6-9 lat na 480 metrów, młodziaków w przedziale 10-12 lat na 959 metrów oraz starszaków w wieku od 13-15 lat również na dystansie 959 metrów. Następnie bieg sztafetowy od 16. roku życia – trzy razy 959 metrów i najważniejszy marszobieg „Mila Niepodległości" na dystansie 1918 metrów, czyli odległości upamiętniającej rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości.

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska" po raz czwarty postawiło na sportowe pasje naszych rodaków z zagranicy oraz lokalny patriotyzm i gościnność mieszkańców Ostródy, organizując integracyjną imprezę, w czasie której oprócz rywalizacji sportowej równie ważne było nawiązywanie znajomości i przyjaźni między zawodnikami. Duża frekwencja, wspaniała atmosfera wspólnej zabawy, możliwość poznania pięknej i historycznie znaczącej części naszego kraju potwierdziły przekonanie organizatorów.

Bez względu na miejsce wszyscy zawodnicy otrzymali okolicznościowe medale i pamiątki. Najlepsi w swoich kategoriach wiekowych dodatkowo wyróżnieni zostali pucharami.



I MIĘDZYNARODOWY POLONIJNY TURNIEJ GOLFOWY

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” przy udziale gospodarza miejsca Akademii Marynarki Wojennej, pod patronatem Polskiego Komitetu Olimpijskiego, zorganizowało w Tokarach koło Gdyni I Międzynarodowym Polonijny Turniej Golfowy. Patronat medialny sprawowała Polonijna Agencja Informacyjna. Celem Turnieju było wyłonienie najlepszych zawodników oraz popularyzacja gry w golfa w środowiskach polonijnych.

Turniej przebiegał pod okiem obserwatorów: Tomasza Różniaka, Sekretarza Generalnego Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, ambasadora ad personam Witolda Rybczyńskiego, wysłannika Polskiego Komitetu Olimpijskiego, który patronuje zawodom Stowarzyszenia, dbając o poziom merytoryczny i ducha fair play, komandora Dariusza Sapiejki, dyrektora Akademickiego Centrum Sportowego Akademii Marynarki Wojennej oraz komandora Arkadiusza Sobieraja Kierownika Ośrodka Wychowania Fizycznego i Sportu Akademickiego Centrum Sportu Akademii Marynarki Wojennej, współorganizatora zawodów. Przebieg Turnieju rejestrowała Polonijna Agencja Informacyjna, patron medialny.

Wytrwałości naszym zawodnikom nie brakowało. Stawiając czoła kaprysom aury pokonywali dzielnie niemal 64 hektary pola golfowego. Mimo to Turniej można uznać za udany, a za rok planowana jest jego kontynuacja.

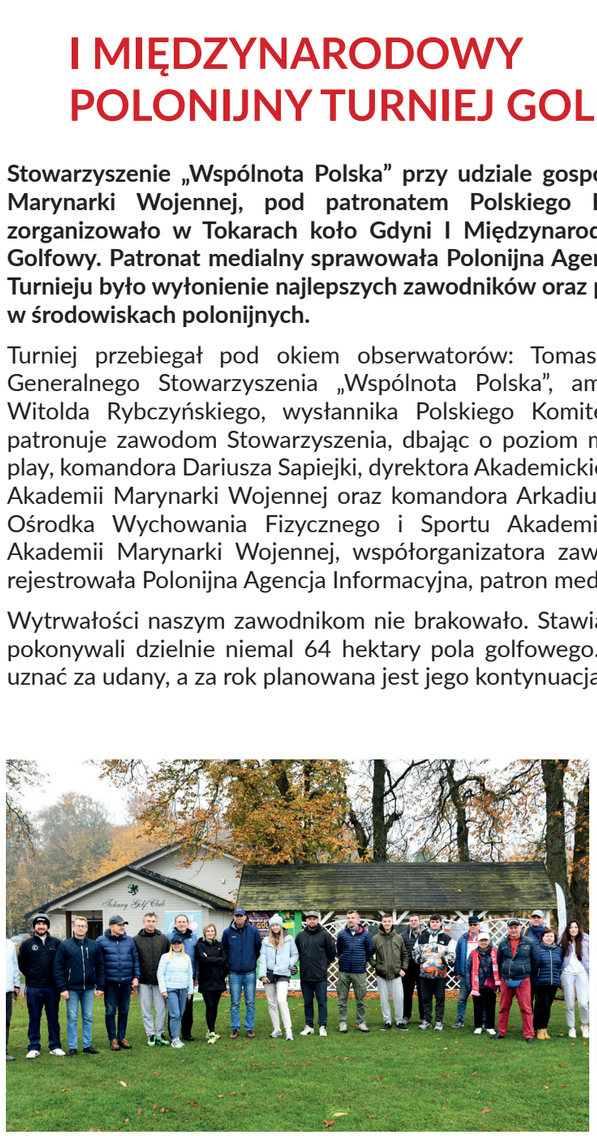

















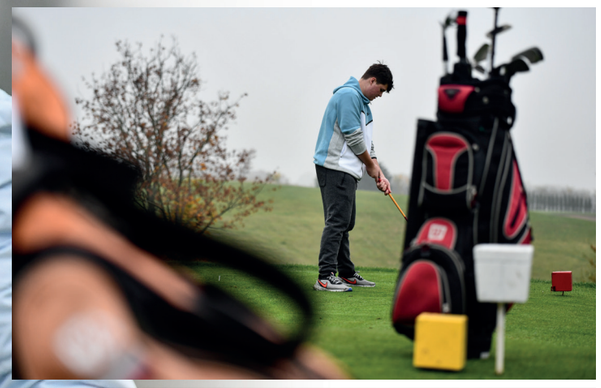











Zwycięzcy Turnieju

Zwycięzcami okazali się

- Maryna Kazakevich z Białorusi (kategoria Polonia Kobiety),
- Włodzimierz Siudek z Austrii (kategoria Polonia Mężczyźni) oraz
- Arkadiusz Sobieraj (kategoria Polska).

Puchar POKl Fair Play otrzymał Ruslan Kupryienka.

Serdecznie gratulujemy wszystkim nagrodzonym!


LEKCJE GRY GOLFA
Full swing
Chipping
Putting
Playing lesson
Physically go
Events firm
Zielone kur














13


POLSKA






Eurocast








AUSTRIA

MIĘDZYNARODOWY POLONIJNY TURNIEJ KOSZYKÓWKI

Międzynarodowy Polonijny Turniej Koszykówki zorganizowany został przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” w partnerstwie z Akademią Marynarki Wojennej w Gdyni odbywał się w dniach 25-28 listopada 2022 roku.

Rozgrywki poprzedziło uroczyste otwarcie, w którym wzięli udział zawodnicy oraz reprezentująca Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” dyrektor Kaja Gzyło, komandor Dariusz Sapiejka Dyrektor Akademickiego Centrum Sportu AMW w Gdyni oraz wybitny polski lekkoatleta w biegu na 400 metrów, olimpijczyk komandor Andrzej Stępień – dwunastokrotny mistrz Polski na stadionie otwartym i mistrz halowy z 1985 roku, aktualnie Dyrektor WKS FLOTA.

Turniej dostarczył mnóstwo emocji, cechował się dynamiczną gra i wysokim poziomem drużyn – tak można podsumować to, co działo się przed południem na parkiecie gdyńskiej hali Akademickiego Centrum Sportu AMW. Dwa dni wypełnione było dynamicznymi pojedynkami koszykówki 3x3. Pod koniec trzeciego dnia zawodów odbyła się ceremonia medalowa i uroczystość zakończenia Turnieju.

Klasyfikacja medalowa:

1 miejsce – Białoruś 3;
2 miejsce – Rejon Wileński ;
3 miejsce – Sosny Białoruś Mińsk.

Zwycięzcom serdecznie gratulujemy!



















POLONIJNY FESTIWAL NORDIC WALKING

W dniach 19-20 grudnia odbyły się zimowe imprezy sportowe Stowarzyszenia „Wspólnota Polskie" w Wiśle – Polonijny Festiwal Nordic Walking oraz II Międzynarodowe Polonijne Mistrzostwa w Narciarstwie Biegowym. Międzynarodowa liczna reprezentacja Polonii i Polaków z zagranicy, która zjechała do zasypanej śniegiem, mroźnej Wisły wzięła udział w odprawie, na której zapoznano startujących z regulaminami, terminarzem oraz atrakcjami towarzyszącymi zawodom, które odbywają się pod opieką Polskiego Komitetu Olimpijskiego, partnera Stowarzyszenia we wszystkich sportowych przedsięwzięciach.

W imieniu organizatorów przywitali w imieniu organizatora Tomasz Różniak i Sebastian Jaworowski oraz burmistrz Miasta Wisła Tomasz Bujok i poseł na Sejm RP Przemysław Drabek, występujący w podwójnej roli reprezentanta dwóch sejmowych Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki oraz Komisji Łączności z Polakami za Granicą. Partnerem wydarzenia jest Polski Komitet Olimpijski.

Biegi rozgrywane były na Trasach Biegowych na Kubalonce, obecnie drugim po słynnych Jakuszycach ośrodku narciarstwa biegowego w Polsce. Po modernizacji tutejszy ośrodek narciarstwa biegowego może poszczycić się homologacją i licencją FIS (Międzynarodowej Federacji Narciarskiej).

Trasy poprowadzono lasami, na wschód od samego siodła przełęczy. Wspinają się one na południowe oraz zachodnie zbocza wzniesienia o wysokości 830 m n.p.m., noszącego również nazwę Kubalonka. Ich układ tworzy istny labirynt pętli i pętelek.

Długość poszczególnych, proponowanych wariantów, to 300 m; 750 m; 1400 m; 2,5 km; 5km. W drugim dniu Polonijnego Festiwalu Nordic Walking na alejkach Wisły królowała sztafeta.



II MIĘDZYNARODOWE POLONIJNE MISTRZOSTWA W NARCIARSTWIE BIEGOWYM

II Międzynarodowe Polonijne Mistrzostwa w Narciarstwie Biegowym odbywały się w dniach 19-21 grudnia 2022 roku w Wiśle. Organizatorem Mistrzostw było Stowarzyszenie „Wspólnota Polska" wraz z Ministerstwem Sportu i Polskim Komitetem Olimpijskim, partnerami wydarzenia byli Miasto Wisła oraz Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości.

W pierwszym dniu uczestnicy startowali w konkurencji biegów w stylu klasycznym. Drugi dzień biegów narciarskich to starty w technice łyżwowej, stylu dowolnym. Technika ta powstała stosunkowo niedawno.

W technice dowolnej w przeciwieństwie do klasycznej nie biega się po trasie z torami, lecz po trasie równo wygładzonej. Wymaga większych umiejętności technicznych i kondycji niż klasyczny. Zawodnicy poruszają się w sposób podobny do jazdy na łyżwach szybkich, tyle że używają też kijków do odbijania się.

Trasy Biegowe na Kubalonce są profesjonalnie przygotowane do stylu klasycznego i dowolnego, spełniają wszelkie wymogi FIS. Na trasach odbywają się zawody o randze lokalnej, krajowej i międzynarodowej.

Zwycięzcami okazali się:

Austieja Gasancewa z Litwy oraz Rafał Boban z Litwy (styl klasyczny do lat 10), Magda Jakubikowa z Czech i Daniel Siemaszko z Litwy (styl klasyczny 11-13), Milena Bernatowicz z Litwy i Dominik Nowickas z Litwy (styl klasyczny 14-16), Władysław Starożuk z Białorusi (styl klasyczny chłopcy 17-18), Jolanta Bartus z Czech i Radosław Aleksandrov z Litwy (styl klasyczny 19-40), Irena Głuchowska z Białorusi i Władas Szidłauskas z Litwy (styl klasyczny 41-59), Jadwiga Juniewicz z Litwy i Roman Sikora z Czech (styl klasyczny 60 i więcej lat).

Zwycięzcom serdecznie gratulujemy!

















POLONIA I POLACY ZA GRANICĄ
KANADA

SZKOLNICTWO POLONIJNE W KANADZIE

IWONA MALINOWSKI - PREZES ZNP W KANADZIE

Kanada, kraj wielokulturowości daje szansę różnym grupom etnicznym na wnoszenie swojego wkładu do kultury kanadyjskiej. Każda fala emigracji znalazła swoje miejsce w nowej dla niej rzeczywistości kanadyjskiej. To również dotyczyło Polaków. Gdziekolwiek pojawiła się grupka polska, tam istniała działalność kulturalna. Polacy przesiąknięci patriotyzmem natychmiast zajmowali się zakładaniem szkół, organizacji polonijnych oraz tworzeniem kultury polskiej na emigracji.

Obecnie w Kanadzie mieszka około miliona Polaków, z tego najwięcej w Toronto i sąsiednich miastach. Osób mających polskie pochodzenie jest znacznie więcej, bo około półtora miliona. Z inicjatywy nauczycieli i pracowników oświatowych wiosną 1962 roku powstał Związek Nauczycielstwa Polskiego w Kanadzie. Tego samego roku Związek miał już własny statut, stał się członkowską organizacją Kongresu Polonii Kanadyjskiej i rozpoczął wydawanie własnego Biuletynu Nauczycielskiego. Obecnie ZNP w Kanadzie składa się z Zarządu Głównego i sześciu Oddziałów: dwóch w zachodniej Kanadzie (prowincja Alberta), jednego we wschodniej Kanadzie (prowincja Quebec) i trzech w centralnej Kanadzie (prowincja Ontario).

Struktura związku

Związek realizuje swoje cele przez Zarząd Główny, Oddziały oraz poprzez indywidualnych członków Związku. Zarząd Główny koordynuje pracę szkół w całej Kanadzie, organizuje szkolenia dla nauczycieli, konkursy i olimpiady dla uczniów, spotkania z okazji Dnia Edukacji Narodowej oraz prowadzi dystrybucje podręczników szkolnych. Ponadto reprezentuje Związek na zewnątrz, utrzymuje kontakty z Polską, ze związkami nauczycielskimi innych krajów oraz organizacjami polonijnymi w Kanadzie.

Oddziały reprezentują Związek na danym terenie w czasie uroczystości związanych ze świętami narodowymi Polski, a także realizują swoje własne projekty, włączając w to szkoły na swoim terenie. Członkowie całego Związku spotykają się na Walnych Zjazdach, które odbywają się raz na trzy lata. W czasie Walnych Zjazdów wybierany jest nowy Zarząd Główny, Komisja Rewizyjna i Wyższa Komisja Spraw Spornych.

W Kanadzie, od Pacyfiku do Atlantyku, działa ponad 90 szkół podstawowych w których uczy się ponad 12 tysięcy dzieci. Do dwudziestu szkół średnich z tzw. „kredytem" uczęszcza ok. tysiąca sześciuset uczniów. Język polski wykładany jest także na kilku uniwersytetach w Kanadzie. Na uniwersytecie w Toronto istnieje Katedra Historii Polski. Młodzież kończąca polskie szkoły średnie później samodzielnie zrzesza się w grupach studenckich na uczelniach.

Szkoły społeczne

W Kanadzie istnieją szkoły społeczne utrzymywane przez organizacje polonijne i rodziców, szkoły funkcjonujące w ramach kanadyjskiego systemu utrzymywane w całości przez lokalne wydziały oświaty oraz SPK – obecnie zwane Szkołami Polskimi przy Konsulacie Generalnym RP. Tylko w prowincji Ontario szkoły utrzymywane są przez kanadyjskie wydziały oświaty. Najtrudniejsza jest sytuacja szkół działających w innych prowincjach. Te szkoły każdego roku muszą zebrać tysiące dolarów na wynajęcie budynków lub pomieszczeń na prowadzenie zajęć lekcyjnych.

W szkolnictwie polonijnym w Kanadzie zatrudnionych jest 495 nauczycieli, z których większość należy do Związku Nauczycielstwa Polskiego w Kanadzie. Wychodząc naprzeciw potrzebom wynikającym z nowej rzeczywistości, od kilku lat w wielu szkołach polonijnych tworzone są klasy języka polskiego jako drugiego/obcego. Dzięki temu otworzyły się możliwości dla dzieci, które przychodzą do szkoły bez znajomości języka polskiego.

Szkolnictwo polonijne w Kanadzie jest dumą całej Polonii. Organizacje polonijne nie szczędzą pomocy. Dzięki bliskiej współpracy z rodzicami, którzy rozumieją potrzebę stałego kontaktu ze szkołą i nauczycielami, nasze szkoły rozwijają się i prowadza prężną działalność. Również nasz Związek jest w doskonałej formie, a to głównie za sprawą współpracy z Polską – z Senatem, Ministerstwem Edukacji Narodowej, Ministerstwem Spraw Zagranicznych / Konsulatem Generalnym RP w Toronto i Stowarzyszeniem „Wspólnota Polska".

Współpraca ze Stowarzyszeniem „Wspólnota Polska"

Partnerstwo ze Stowarzyszeniem „Wspólnota Polska" pozwala nam realizować coraz bardziej ambitne projekty. Do najbliższych należy XVI Zjazd Nauczycieli Polonijnych i Komitetów Rodzicielskich, który odbędzie się w maju 2020 roku w Toronto.

Dzięki temu partnerstwu i dotacji ze środków otrzymanych od Kancelarii Senatu RP możemy kontynuować wydawanie naszego biuletynu nauczycielskiego „Myśl", który od 50. XX wieku lat nie tylko dystrybuowane jest w całej Kanadzie, lecz także każde jego wydanie znajduje się w zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie oraz Biblioteki Narodowej w Ottawie, stolicy Kanady.

Z dumą patrzę na dorobek nauczycieli polonijnych, którzy na przestrzeni ostatnich 60 lat, wykształcili kolejne pokolenia Kanadyjczyków polskiego pochodzenia, znających język, historię, kulturę i polskie tradycje. I z optymizmem patrzę w przyszłość Związku Nauczycielstwa Polskiego w Kanadzie, bo dopóki na tej ziemi kanadyjskiej są nauczycieli polskiego pochodzenia ta organizacja będzie istniała i działała.






POLONIJNA KANADA TEATRALNA I FILMOWA

RAFAŁ DAJBOR

Kanada uznawana jest obecnie za jeden z najbardziej rozwiniętych krajów. Jednak mało kto wie, że pozycja ta osiągnięta została w ciągu zaledwie kilkunastu lat, przemieniając brytyjskie terytorium w potęgę decydującą teraz o losach świata. Ten ewenement, niemający równego sobie w historii, bardzo niechętnie wspominany jest przez analityków ekonomicznego i gospodarczego rozwoju tego kraju.

Starają się pomijać go również historycy, badający zarówno dzieje Kanady, jak i Brytyjskiego Imperium. Chociaż przyczyna tego milczenia może być zastanawiająca, to jednak szybko znajdujemy na to prostą, ale zaskakującą odpowiedź. Do wyniesienia Kanady na jej obecny piedestał nie przyczynili się ani rdzenni mieszkańcy tego kraju, ani Brytyjczycy – dokonali tego emigranci, którzy w wyniku II wojny światowej znaleźli się w tym kraju. Ludzie ci przybyli głównie z Europy i uważali, że pracując na terenie północnoamerykańskiego kraju, niezaangażowanego bezpośrednio w wojnę, przyczyniają się do zniszczenia hitlerowskiej potęgi. Kanada w czasie II wojny światowej była nadal terytorium brytyjskim i miała obowiązek wspierania Anglii, czynnie wplątanej w działania wojenne. Aż do tej chwili Kanada nie była krajem ani mlekiem, ani miodem płynącym, ale terenem podległym Wielkiej Brytanii, którego mieszkańcy byli wykorzystywani i celowo trzymani na niskim poziomie intelektualnym. Przed wybuchem wojny, zgodnie z zaleceniami Anglii, która obawiała się zachwiania swojej dominacji na podległych jej terenach, niechętnie przyjmowano do Kanady ludzi wykształconych. Wojna zmusiła jednak do zmiany tych przepisów – pisze w swojej książce „Gościńcami Kanady. Na tropach polskiej kultury" Jadwiga Kaczmarzyk-Byszewska.

Geneza emigracji polskich artystów

Zarysowany przez autorkę obraz pokazuje, że zajmując się Kanadą mamy do czynienia z państwem, którego historia, choć niedługa, jest interesująca i powikłana. Kaczmarzyk-Byszewska zwraca także uwagę, iż *„ogromna liczba wykształconych Polaków, którzy przybyli do Kanady w XX wieku jest ewenementem w historii tego kraju. Polscy emigranci przyjeżdżali głównie w dwóch falach, które dzielił nie tylko interwał czasowy, ale i polityczny. W latach 1940-1955 Kanada przyjmowała Polaków, którzy pozostali w świecie z powodu II wojny światowej i nie chcieli powrócić do kraju okupowanego przez władze komunistyczne, a lata 1975-1995 to okres, kiedy setki wykształconych ludzi wyjeżdżały z PRL-u albo w desperackiej decyzji ochrony własnej osobowości, albo zmuszone do opuszczenia kraju (...). Wśród nich byli twórcy i artyści różnych specjalności, którzy swoją działalnością zasilili dopiero kształtujące się w XX wieku kanadyjskie środowisko kulturalne.*



W niniejszym artykule skupimy się na kilku artystach teatru i kina, którzy w Kanadzie znaleźli się z różnych przyczyn. W tym także z przyczyn politycznych.

„Kanadyjski sen" Ryszarda Bugajskiego

Pokłosiem stanu wojennego była kanadyjska emigracja Ryszarda Bugajskiego. Wielu widzom, zwłaszcza tym nieco mniej znającym historię polskiego kina, nazwisko tego reżysera kojarzy się z jednym tylko tytułem – z nakręconym w 1982 roku „Przesłuchaniem". Film był w latach 80. ubiegłego wieku legendą, chociaż niewielu miało okazję go wówczas zobaczyć, bo opowieść o estradowej aktorce, aresztowanej i torturowanej, aby złożyła zeznania obciążające oskarżonego o szpiegostwo i zdradę kolegę z artystycznej trupy – natychmiast odesłano na półki.

Choć rzecz działa się w latach stalinizmu, czyli w okresie, który władze Polski Ludowej uważały ponoć za „okres błędów i wypaczeń", ówcześni rządzący okrzyknęli dzieło Bugajskiego „najbardziej antykomunistycznym filmem w historii PRL-u". Generał Wojciech Jaruzelski oficjalnie określił film jako „interesujący, ale całkowicie fałszywy". Oficjalnie – bo reżyser opowiadał, że później Jaruzelski przyznał mu, iż obraz stalinizmu przedstawiony w „Przesłuchaniu" był jednak nieodległy od rzeczywistości. A aktorzy, którzy zagrali w filmie Bugajskiego, krążącym w „drugim obiegu" na kasetach VHS, stali się niemalże bohaterami narodowymi. Janusz Gajos wspominał na przykład, że taksówkarz nie chciał przyjąć od niego pieniędzy za kurs motywując to faktem, iż zagranie sadystycznego ubeka w tym filmie to dowód prawdziwej odwagi.

„Przesłuchanie" stało się przedmiotem targów władzy z filmowcami. Cenzura gotowa była zwolnić z półek wszystkie przetrzymywane tam filmy i seriale za cenę niedopuszczenia do premiery filmu Bugajskiego. Sam reżyser wiedział tym samym, że nie ma już czego szukać w PRL-u... Wyjechał do Kanady. Tam reżyserował odcinki seriali, takich, jak „The Hitchiker", „The Twilight Zone", „T. And T.", „E.N.G", „Saying Goodbye" oraz znanego też z polskich ekranów telewizyjnych „Alfred Hitchcock przedstawia". Nakręcił także jeden pełnometrażowy film fabularny, zatytułowany „Clearcut", opowiadający o walce adwokata-pacyfisty i byłego hipisa z wycinką lasów. Krytycy docenili film Bugajskiego, dostrzegając w nim nie tylko manifest pacyfizmu i ekologii, ale także rozważanie na temat różnic kulturowych między Indianami a białymi. W filmie zagrali m.in. Graham Greene, Michael Hogan, Tom Jackson i Ron Lea.

Bugajski wrócił do Polski na stałe w 1997 roku. Wcześniej, w 1995 roku nakręcił w Polsce dramat polityczny „Gracze" z Januszem Józefowiczem w roli głównej, osnuty na historii pierwszych wyborów prezydenckich w 1990 roku. Przez wiele lat był reżyserem „flagowego" programu informacyjnego programu TVP – „Wiadomości". Wrócił także do reżyserii filmowej, nakręcił filmy „Generał Nil", „Układ zamknięty" i „Zaćma". Zmarł 7 czerwca 2019 roku.

Władysław Sheybal – polska gwiazda nie tylko w Wielkiej Brytanii

Ważny kanadyjski epizod w swojej interesującej aktorskiej karierze zanotował także Władysław Sheybal. Urodzony w 1923 roku w Zgierzu polski aktor, który w 1956 roku wyemigrował do Wielkiej Brytanii i z czasem, pod nazwiskiem Vladek Sheybal, stał się niezwykle cenionym i w swoim czasie także popularnym charakterystycznym aktorem drugoplanowym, znanym zwłaszcza z ról najrozmaitszych czarnych charakterów – szaleńców, płatnych zabójców, szpiegów, radzieckich generałów, nazistów, a także różnej maści dziwaków i ekscentryków. Występował w filmach znanych reżyserów (Kena Russella, Johna Boormana, Jacka Lee Thompsona, Pupiego Avatiego, Petera Ustinova, a także Andrzeja Wajdy, gdy ten pracował na Zachodzie – Wajda i Sheybal znali się z Polski z planu filmu „Kanał"), u boku największych gwiazd światowego kina. Udział w kultowym w krajach anglosaskich, a w Polsce zupełnie nieznanym serialu science-fiction „UFO" dał mu w połowie lat 70. kolosalną popularność. Jednak w tej ciekawej karierze brakowało filmowych wyróżnień. Takie właśnie wyróżnienie dała Sheybalowi dopiero kinematografia kanadyjska.



Aktor w 1989 roku brał udział w kanadyjsko-francuskim trzyczęściowym filmie telewizyjnym „Szampański Charlie" opowiadającym o Charlesie Heidsicku, znanym producencie szampana, który przybywa do Ameryki w przededniu wojny secesyjnej. Rolę tę grał stojący wówczas u progu trwającej do dziś błyskotliwej kariery Hugh Grant. Sheybal zaś wcielił się w rolę hrabiego Plasky'ego, sekretarza rządu Napoleona I. „W Szampańskim Charlie Sheybal stworzył ostatnią tej rangi kreację aktorską w swoim aktorskim dorobku. Choć znów grał postać negatywną – hrabia Plasky to cyniczny gracz polityczny, nie cofający się przed groźbami politykier – jego bohater był człowiekiem z krwi i kości, a nie psychologicznie uproszczonym uosobionym złem" – notował w swojej książce „Władysław Sheybal. Kadry z życia artysty" Artur Patek.

Udział w tym kostiumowym filmie dał Sheybalowi nominację do nagrody Gemini Awards, zwanej potocznie „kanadyjskim Oscarem". Warto podkreślić, że z całej (bardzo licznej) obsady Vladek Sheybal był jedynym aktorem, który takie wyróżnienie otrzymał. Nominację ogłoszono 25 października 1989 roku, zaś wręczenie nagród miało miejsce 5 grudnia tegoż roku. I choć ostatecznie nagrodę otrzymał Jan Rubes za rolę w filmie „Two men", to Sheybal cieszył się z faktu, iż po latach pracy najpierw w Polsce, a potem w Wielkiej Brytanii niespodziewanie docenili go właśnie Kanadyjczycy. Aktor miał jednak specyficzne poczucie humoru i dyplom stanowiący materialny dowód nominacji powiesił w swoim londyńskim domu w nietypowym miejscu... Zrobił też z niego kserokopię i wysłał do rodziny w Polsce, na odwrocie pisząc: „This is a Canadian Oscar. Mam to w ramkach. Wisi w wychodeczku na dole. W pięknych kolorach: blue, gold & silver". Niestety, udział tym filmie nie stał się dla Sheybala trampoliną do ewentualnej kariery w Kanadzie. I w ogóle w niewielkim stopniu zaważył na jego karierze. Aktor zmarł bowiem niedługo po zdjęciach do „Szampańskiego Charliego", w październiku 1992 roku w wieku zaledwie 69 lat.

Liliana Głąbczyńska-Komorowska – z Hollywood do Kanady

Interesującą karierę filmowa zrobiła na kanadyjskiej ziemi Liliana Głąbczyńska-Komorowska. Z tym, że nie od początku swojego pobytu w Ameryce Północnej związana była z Kanadą. Na początku próbowała swoich sił w USA. W wywiadzie, który przeprowadził z nią w 2017 roku Andrzej Dobrowolski dla Polskiej Agencji Prasowej przyznawała, że przyczyną, dla której opuściła Polskę była duszna atmosfera stanu wojennego.

Oryginalna, niebanalna uroda sprawiła, iż udało jej się zaistnieć w USA: W filmie zagrałam m.in. w Her Alibi. Spotkał się ze mną Bruce Beresford i powiedział: będziesz grać siostrę głównej bohaterki, którą odtwarzała Paulina Porizkova. Gwiazdą filmu był Tom Selleck. Beresford nie chciał za bardzo robić tej romantycznej komedii, ale miał z Warner Bros kontrakt na dwa filmy, a za ten drugi - Driving Miss Daisy, dostał potem Oscara. Sceny akcji powierzał swoim współpracownikom. Sam najbardziej lubił reżyserować sceny bardziej osobiste, intymne. Kochał aktorów i to jest wspaniałe, że pozwalał mu wnieść bardzo dużo do filmu.



Bardzo mi się też dobrze pracowało z moim drugim mężem, Christianem Duguay. Właściwie to ja sprowadziłam go do Los Angeles. Poznaliśmy się na planie, kiedy grałam główną rolę w horrorze Scanners, a także w horrorze science-fiction Screamers, gdzie występowałam z Peterem Wellerem. W The Assignment z Aidanem Quinnem, Donaldem Sutherlandem i Benem Kingsleyem grałam szpiega, który został zabity. A w ogóle to mąż mnie bardzo lubił w filmach zabijać – mówiła Dobrowolskiemu.

Pytana zaś, dlaczego zmieniła USA na Kanadę, wyjaśniała: Przeniosłam się do Kanady w wyniku dziwnego splotu wydarzeń. Miałam dwuletniego synka i byłam akurat w piątym miesiącu ciąży, kiedy w Los Angeles zastało mnie trzęsienie ziemi. Chciałam stamtąd uciec. Pojechałam do Montrealu, gdzie urodził się mój mąż i miał tam pracę. Występowałam na scenie z najlepszym aktorem kanadyjskim Gabrielem Arcand. W filmach grałam mniejsze role po angielsku albo też po francusku odtwarzałam role postaci z akcentem. Stawałam się numerem jeden, kiedy w filmie potrzebny był szpieg mówiący z akcentem.

Rzeczywiście, Liliana Głąbczyńska-Komorowska osiągnęła w Kanadzie prawdziwy sukces, grając w licznych filmach i serialach, u boku największych gwiazd. Wciąż też nie traciła kontaktu z kinematografią amerykańską, a z czasem znów zaczęła występował w Polsce, można ją było zobaczyć m.in. w serialach „Na dobre i na złe" i „Blondynka".

Salon Poezji i Muzyki w Toronto – Maria Nowotarska

Omówienie dokonań polskich aktorów w Kanadzie nie byłoby pełne bez sięgnięcia po dzieje najważniejszej sceny polonijnej – Salonu Poezji i Muzyki prowadzonego w Toronto przez Marię Nowotarską i jej córkę, Agnieszkę Pilitowską. Szczególnie warta omówienia jest kariera Marii Nowotarskiej, trudno się bowiem oprzeć wrażeniu, iż artystka ta przybywając do Kanady wybrała drogę poniekąd odwrotną niż większość emigrantów. Wyjechała bowiem za ocean w roku 1990, czyli w czasie, gdy Polska odzyskiwała suwerenność po 45 latach znajdowania się w sowieckiej strefie wpływów i gdy pewna część emigrantów planowała raczej powrót do odrodzonej Trzeciej Rzeczpospolitej.

Maria Nowotarska wyjeżdżała do Kanady jako aktorka utytułowana, ceniona i posiadająca na swoim koncie bogaty dorobek artystyczny. Urodziła się 2 lutego 1936 roku w Krakowie i w tymże mieście ukończyła Państwową Wyższą Szkołę Teatralną w 1957 roku. Od razu znalazła angaż w Teatrze im. Słowackiego. Przez trzydzieści trzy lata kariery występowała u najwybitniejszych reżyserów, którym dane było pracować na tej obrosłej tradycjami krakowskiej scenie – grała m.in. w przedstawieniach reżyserowanych przez Bronisława Dąbrowskiego, Erwina Axera, Janusza Warneckiego, Bohdana Korzeniewskiego, Lidię Zamkow, Jana Kulczyńskiego, Krystynę Skuszankę, Kazimierza Dejmka, Mikołaja Grabowskiego. Mniej wykorzystywał Nowotarską film, ale i tu miała okazję wystąpić w kilku tytułach znanych i pamiętnych, by wspomnieć choćby „Nikodema Dyzmę" Jana Rybkowskiego, „Kopernika" Ewy i Czesława Petelskich, „Nad Niemnem" Zbigniewa Kuźmińskiego. Co zatem sprawiło, że Nowotarska opuściła Kraków na rzecz Toronto? Sama przyznaje w wywiadach, że zdecydowała się na ten krok, by pomóc córce w wychowywaniu dzieci. Nawet pierwszy rozdział powstającej monografii o naszym teatrze nosi tytuł Szalona babcia, czyli początki Salonu Muzyki Poezji i Teatru w Toronto. Działa ten teatr już 17 rok, bo okazało się, że babcia bez teatru żyć nie może. Szybko też okazało się, że nasza praca jest bardzo potrzebna, że jesteśmy jedyną stałą placówką teatralna polską w północnej Ameryce... A i oczekiwaną przez Polonię w Europie – opowiadała Nowotarska w wywiadzie, który przeprowadził z nią w „Dzienniku Polskim" w roku 2007 Wacław Krupiński.



Książka o Salonie Poezji i Muzyki w Toronto istotnie powstała, choć doczekała się wydania w Polsce dopiero w 2016 roku. Nosiła tytuł „Teatr spełnionych nadziei. Kartki z życia emigracyjnej sceny". Napisała ją Joanna Sokołowska-Gwizdka. „Teatr spełnionych nadziei. Kartki z życia emigracyjnej sceny jest opowieścią o teatrze założonym w Toronto na początku lat 90. przez aktorkę Teatru im. J. Słowackiego w Krakowie Marię Nowotarską i o ludziach, którzy ten teatr tworzyli. Maria Nowotarska, mająca w swojej karierze zawodowej kontakt z najwybitniejszymi reżyserami i scenografami w historii teatru polskiego, przeszczepiła na grunt emigracyjny koncepcje wpisujące się w polską tradycję teatralną, wykorzystując przy tym możliwości, jakie dała nowa ojczyzna. Dzięki jej determinacji aktorzy, śpiewacy czy muzycy, którzy w Toronto podejmowali inne zawody, w torontońskim teatrze znaleźli swoje spełnienie i swoją ojczyznę. Teatr był też darem dla wielotysięcznej emigracji kanadyjskiej, głównie posolidarnościowej, która tęskniła za krajem i jego kulturą. Książka ta obejmuje lata 1991-2013 i jest podróżą w czasie przez torontońską scenę, utrwalającą unikalną, niepowtarzalną i ulotną materię teatru. Wielu osób związanych z torontońską sceną już nie ma, wiele poszło swoją życiową drogą. Jest to więc zapis historyczny, rejestrujący emocje i potrzeby właściwe dla pewnego czasu" – takimi słowami polecała książkę o Salonie Poezji i Muzyki znakomita polska teatrolożka profesor Anna Kuligowska-Korzeniewska.

Teatr Marii Nowotarskiej i Agaty Pilitowskiej występuje nie tylko dla Polonii północnoamerykańskiej i zachodnioeuropejskiej. Obie panie regularnie goszczą w Krakowie, pokazując swoje spektakle poświęcone przeważnie wybitnym Polkom. Krakowska publiczność miała już okazję widzieć sztuki poświęcone Marii Skłodowskiej-Curie, Helenie Modrzejewskiej, Poli Negri oraz Tamarze Łempickiej. Warto też dodać, że zespół teatralny prowadzony przez Nowotarską nie jest pierwszym teatrem polonijnym w Kanadzie, jest jednak jedynym, który z powodzeniem istnieje przez tyle lat. Wcześniej na scenach polonijnych dali się zauważyć m.in. Irena Habrowska-Jellaczyc, Michał Olbryski, Ryszard Herget, Jadwiga Domańska, czy Mirosław Połatyński. Niektórym spośród wymienionych artystów udało się także zagrać kilka ról w kanadyjskich filmach i serialach.

Monika Goździk – polski kabaret Pod Bańką

Kilkanaście lat temu z kanadyjskiej emigracji wróciła natomiast do Polski Monika Goździk. Emigrantka czasów stanu wojennego, w latach 1978-81 występująca w Teatrze Narodowym w Warszawie. Najpierw było układanie sobie życia, macierzyństwo. Imałam się różnych prac, ale po pewnym czasie udało mi się w pewnym stopniu wrócić do zawodu. Z tęsknoty do sceny założyliśmy w Toronto polski kabaret Pod Bańką, o zróżnicowanej tematyce i stylistyce, nawiązujący do polskiej szkoły kabaretu tamtych czasów, do starych dobrych tekstów. Spełniłam się w nich w rolach komediowych. Nie można było się z tego utrzymać, więc w ciągu dnia była praca na życie, a w nocy - kabaret. Któregoś dnia, jeszcze przed założeniem kabaretu, przypomniałam sobie piosenkę Madame Loulou, którą śpiewałam na dyplomie i rozpłakałam się – tak aktorka wspominała swoje pierwsze chwile na kanadyjskiej ziemi w wywiadzie przeprowadzonym przez Krzysztofa Lubczyńskiego dla „Trybuny".



Dodajmy, że wyjeżdżając za ocean Monika Goździk przerwała doskonale rozwijającą się karierę ekranową, znaczoną rolami w entuzjastycznie przyjętym Teatrze Telewizji „Sułkowski", oraz – zwłaszcza! – w „Przypadku" Krzysztofa Kieślowskiego. Dziś zaś można ją oglądać w wielu popularnych serialach, choć aktorka przyznaje, że przebywanie przez wiele lat poza polskim rynkiem aktorskim nie ułatwiało jej sytuacji... Musiałam się starać o role, uczestniczyć w castingach, przypominać się w agencji. Nie było łatwo, bo po 25 latach wszystko się zmieniło, pojawiły się agencje, reżyserzy castingu. Spotkania z koleżankami i kolegami po fachu z tamtych lat były miłe, ale to nie oni zajmowali się zatrudnieniem. Musiałam wydeptać nowe ścieżki, a to była żmudna i często niewdzięczna praca. Szkoła kanadyjska się przydała: uporczywość, wytrwałość i wiara w siebie – mówiła Lubczyńskiemu.

Nietrudno dostrzec, że Kanada nie była dla polskich artystów filmu i teatru terenem, na którym byłoby im łatwiej zaistnieć, niż w wielu innych miejscach emigracji Polaków. Tak samo jak w Australii, Wielkiej Brytanii czy USA, musieli oni zmagać się z trudami wejścia na lokalny rynek aktorski, z realiami życia na obczyźnie, z tęsknotą za krajem.

Niektórzy pozostali aktywni niemal wyłącznie w środowisku polonijnym, innym udało się zaistnieć na ekranie. Jeden z Polaków doczekał się nawet nominacji do prestiżowej nagrody aktorskiej, ale nie przyniosło mu to niestety kolejnych propozycji od kanadyjskich reżyserów. Ci zaś, którzy decydują się wrócić muszą od nowa budować swoją przerwaną przed laty polską karierę.



SIR KAZIMIERZ STANISŁAW GZOWSKI
– NAJWYBITNIEJSZY KANADYJCZYK O POLSKICH KORZENIACH

JERZY BARYCKI

W 2017 roku Kanada obchodziła swoje 150-lecie państwowości, była to więc okazja do przypomnienia wybitnych ludzi, którzy ją tworzyli. Niewątpliwie największą postacią o polskich korzeniach był Kazimierz Stanisław Gzowski. Był nie tylko wielkim polskim patriotą, lecz także wybitnym Kanadyjczykiem, biznesmen łączącym talenty inżyniera, budowniczego, nauczyciela, wojskowego, polityka, człowieka wrażliwego na sztukę. W 1874 roku Lord Marquess Dufferin, Gubernator Kanady nazwał Gzowskiego jednym z najszlachetniejszych i najbardziej uznanych inżynierów na tym kontynencie.

Urodził się w 1813 roku w Petersburgu w rodzinie arystokratycznej. Początki tego zasłużonego rodu sięgają 1560 roku, kiedy to jego protoplasta Stanisław Gzowski służył na dworze króla Zygmunta Augusta. Ojciec Kazimierza był oficerem Gwardii Carskiej oraz dyplomatą. Kazimierz otrzymał więc staranne wykształcenie w słynnym Liceum Krzemienieckim, skończył również Korpus Inżynierów Wojsk Carskich. Jego patriotyczne wychowanie zainspirowało go do udziału w powstaniu listopadowym. W wyniku walk został ranny i wtrącony do więzienia. Powstanie wkrótce upadło. Sam Kazimierz miał szczęście, bo jako oficer został internowany w zaborze austriackim.

Emigracja za wielką wodę

Wraz z grupą oficerów z powstania wyemigrował do Ameryki. Na początku, aby się utrzymać, uczył szermierki, muzyki i języków obcych, a znał ich aż pięć. W tym czasie w Stanach Zjednoczonych trwała rozbudowa kolei.

Gzowski został szefem kilku inwestycji budowlanych, potem inżynierem nadzoru, wytyczając i budując linię kolejową New York & Erie Railroad biegnącą z Nowego Jorku do rejonu Wielkich Jezior. Kazimierz, przystojny arystokrata o nienagannych manierach, poznał piękną Marię – córkę lekarza z Erie w Pensylwanii. Chcąc zdobyć aprobatę przyszłego teścia, który nisko oceniał zawód inżyniera, postanowił skończyć prawo. Po studiach udało mu się dostać pracę w kancelarii, gdzie nauczył się praktyki i dzięki czemu sam w niedługim czasie został adwokatem.

Jednak jego marzeniem były prace inżynierskie. Miał szczęście, ponieważ ostatecznie poślubił swoją ukochaną Marię M. Beebe i przeniósł się do Kanady, gdzie otrzymał propozycję nadzoru nad robotami publicznymi w London, Ontario. Gzowski koordynował konstrukcję 43-kilometrowego tzw. Drugiego Kanału Wellandzkiego, który umożliwiał żeglugę statków pomiędzy jeziorami Ontario i Erie, a w konsekwencji wszystkie pięć Wielkich Jezior uzyskało dostęp do Atlantyku.

W 1853 roku jako utalentowany biznesmen założył własną firmę budowlaną w Toronto o nazwie Gzowski & Co oraz w 1857 roku hutę produkującą szyny kolejowe – Toronto Rolling Mills, pierwszą i największą w Kanadzie. Został nie tylko jednym z najwybitniejszych inżynierów i budowniczych centralnego systemu transportowego na lądzie i wodzie, lecz także miał znaczące osiągnięcia w szkolnictwie, eksploatacji surowców oraz w formowaniu i szkoleniu kanadyjskiego wojska, w którym uzyskał stopień pułkownika.

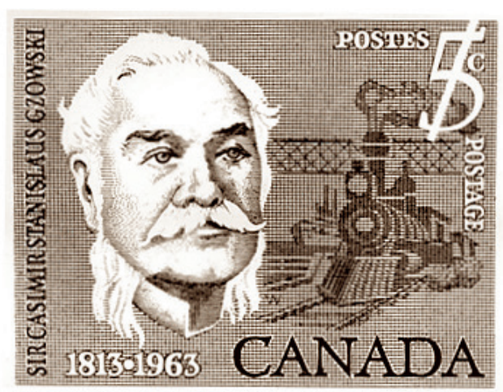

Człowiek wielu talentów

Gzowski pozostawił po sobie wielką spuściznę, która mogłaby wypełnić życiorysy wielu osób. Lista jego zasług jest niezwykle imponująca: powstaniec listopadowy, współtwórca centralnego systemu trasportowego, współtwórca Parku Niagara Falls, twórca Związku Strzeleckiego w Kanadzie, przedstawiciel królowej Wiktorii w armii kanadyjskiej, projektant i budowniczy mostu kolejowego pomiędzy Fort Erie, Ontario, Buffalo i Nowym Jorkiem, współtwórca Instytutu Inżynieryjnego Kanady, Administrator Prowincji Ontario, wolnomularz, wysoki urzędnik kościoła anglikańskiego w Katedrze St. James w Toronto oraz założyciel Wycliffe College w Toronto.

W 2013 roku odbyły się uroczystości 200-lecia urodzin Gzowskiego w Parlamencie Ontaryjskim w Toronto. Obecny na spotkaniu gubernator Prowincji Ontario David C. Onley niezwykle ciekawie i barwnie przedstawił zasługi swojego poprzednika Sir Kazimierza Gzowskiego (Gubernatora Ontario). Victoria Warwick, praprawnuczka Gzowskiego powiedziała kilka ciekawostek o swoim wielkim protoplaście i przekazała w imieniu obecnych przedstawicielek rodu Gzowskich – Dawn Oxley oraz Alison Gzowski podziękowania twórcom wystawy oraz organizatorom tej uroczystości. Przemawiała też minister Helena Jaczek oraz Jeff Jurek, posłowie prowincjonalni polskiego pochodzenia, którzy podkreślili jego wybitne zasługi dla Ontario. Konsul d/s Polonii Grzegorz Jobkiewicz z Konsulatu Generalnego w Toronto, podkreślił polskie pochodzenie Kazimierza. Tego dnia Polonia była licznie reprezentowana przez przedstawicieli organizacji, na czele z Prezes Kongresu Polonii Kanadyjskiej Teresą Berezowską. Uczestnicy z zainteresowaniem obejrzeli wystawę, marmurowe popiersie naszego słynnego rodaka, które na stałe zagościło w Parlamencie. To spotkanie uświadomiło Polonii jak wysoko cenią rdzenni Kanadyjczycy spuściznę po Gzowskim.

Na koniec warto podkreślić, że za swoje wybitne zasługi Gzowski uzyskał tytuł „Sir" od królowej Wiktorii, która darzyła go specjalnym uznaniem. Ciekawostką jest również to, że kiedy bywał w Londynie, królowa Wiktoria, na znak specjalnej przyjaźni, lubiła zapraszać go do swojej karocy.

Gzowski nim pozostawił po sobie ogromny dorobek, warto, by Polacy w kraju i na świecie wiedzieli, że są wśród narodu polskiego tak wybitne jednostki.



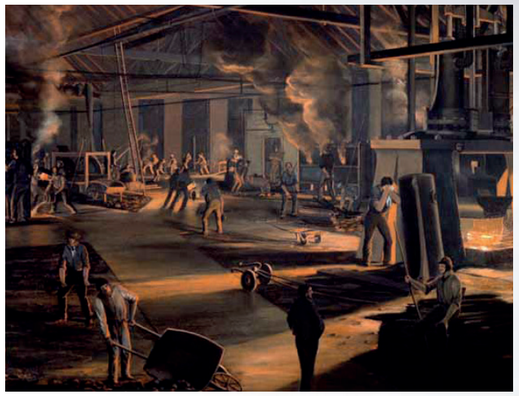

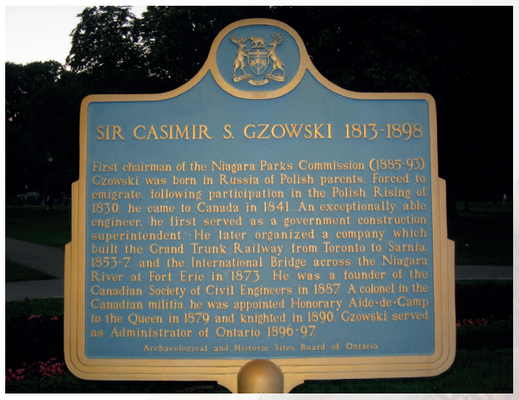

ZDJĘCIA - OD GÓRY / WIKIMEDIA COMMONS:

MOST INTERNATIONAL RAILWAY BRIDGE ZBUDOWANY PRZEZ GZOWSKIEGO W 1873 ROKU ŁĄCZĄCY FORT ERIE W KANADYJSKIM STANIE ONTARIO Z BUFFALO W AMERYKAŃSKIM STANIE NEW YORK

TORONTO ROLLING MILLS WYBUDOWANY PRZEZ GZOWSKIEGO W 1857 ROKU ZAKŁAD PRODUKUJĄCY SZYNY KOLEJOWE NA OBRAZIE WILLIAMA ARMSTRONGA

PŁYTA PAMIĄTKOWA POŚWIĘCONA GZOWSKIEMU W NIAGARA FALLS

ODESZLI

GABRIELA CWOJDZIŃSKA (1928-2022)

Z przykrością zawiadamiamy o śmierci Gabrieli Cwojdzińskiej, wieloletniej działaczki społecznej, muzyka, Senatora Rzeczypospolitej Polskiej I kadencji, działaczki „Solidarności" oraz współzałożycielki Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" w którym przez trzynaście lat zasiadała we władzach krajowych i regionalnych. Pani Gabriela, co wykazała całym swoim życiem, była prawdziwym wzorem do naśladowania, stąd jej brak będzie niezwykle odczuwalną stratą dla wielu środowisk, w tym Polonii, o której dobro tak skutecznie zabiegała.



Gabriela Cwojdzińska urodziła się w 1928 roku w rodzinie o tradycjach muzycznych. Od dziesiątego roku życia pani Gabriela uczyła się w poznańskim konserwatorium gry na fortepianie. W 1958 roku ukończyła Państwową Wyższą Szkołę Muzyczną w Krakowie w specjalności teoria muzyki.

W trakcie drugiej wojny światowej Gabriela Cwojdzińska zajmowała się działalnością kolporterską w ramach Armii Krajowej. W styczniu 1940 roku została aresztowana przez Niemców i wywieziona do obozu. Później wraz z ośmioosobową rodziną spędziła pięć lat okupacji w wilgotnej celi klasztoru oo. Paulinów na krakowskiej Skałce.

W 1964 roku wraz z mężem zamieszkała w Koszalinie i rozpoczęła pracę w koszalińskiej Państwowej Szkole Muzycznej gdzie została kierownikiem sekcji fortepianu, wielokrotnie nagradzana za obfitującą w sukcesy pracę pedagogiczną.

Równolegle angażowała się w wiele inicjatyw społecznych. Po powstaniu „Solidarności" została członkiem Zarządu Regionu „Pobrzeże", Zarządu Miejskiego oraz Krajowej Komisji Szkolnictwa Artystycznego NSZZ „S".

Po wprowadzeniu stanu wojennego była internowana za pomoc osobom represjonowanym. Po odzyskaniu wolności, dzięki jej staraniom, utworzono w Koszalinie Biskupi Komitet Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i Ich Rodzinom. Za tę działalność była represjonowana, a w 1984 roku aresztowana, gdy wracała z Warszawy, wiozac chorągiew procesyjną w darze od internowanych w Darłówku dla miejscowej parafii.

Uwolniona na mocy amnestii w lipcu 1984 roku, była nadal nękana przez SB. Po opuszczeniu więzienia pracowała na stanowisku wykładowcy w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Słupsku (obecnie Akademia Pedagogiczna). Gabriela Cwojdzińska była senatorem I kadencji z listy Komitetu Obywatelskiego Solidarności, reprezentując województwo koszalińskie. Jej prawdziwą pasją była działalność społeczna. Zawsze pełna pomysłów i inicjatyw.

Należała do grona założycieli Stowarzyszenia „Wspólnota Polska". Przyczyniła się również do odrodzenia koszalińskiej tradycji Festiwali Chórów Polonijnych, które przekształcono w coroczne „Spotkania" rozśpiewanych Polonusów w ramach „Polonijnego Lata".

Za swoją działalność doceniona została wieloma odznaczeniami, w tym m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi oraz Krzyżem Wolności i Solidarności. Za pracę na rzecz Kościoła otrzymała odznaczenie „Pro Ecclesia et Pontifice". Zmarła w wieku 94 lat.

w Koszalinie. Następnie do 2002 roku był sekretarzem koszalińskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska", a od 2003 roku przez kolejne 10 lat jego prezesem.

Fot. UM Koszalin

JERZY JANKOWSKI (1935-2022)

28 grudnia 2022 roku odszedł Jerzy Jankowski, zasłużony działacz Polonii norweskiej, wieloletni prezes Związku Polaków w Norwegii, działacz „Solidarności" i „Solidarności Wiejskiej", internowany w stanie wojennym a po zwolnieniu zaprzysiężony członek „Solidarności Walczącej".

Z chwilą powstania NSZZ „Solidarność" Jerzy Jankowski włączył się aktywnie w organizację związku, pełniąc wiele kluczowych funkcji w „Solidarności" i „Solidarności Wiejskiej". Po wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce został aresztowany i internowany.



Po opuszczeniu więzienia podjął działalność w podziemnych strukturach NSZZ Solidarność, a następnie „Solidarności Walczącej".

Na skutek represji i prześladowań członów rodziny w 1983 roku wyjechał z Polski do Norwegii, gdzie zorganizował pierwsze przedstawicielstwo „Solidarności Walczącej" w krajach Europy Zachodniej.

W tym samym roku został członkiem Zarządu Głównego Solidaritet Norge-Polen, organizacji wspierającej opozycję demokratyczną w Polsce, oraz założył Związek Polaków w Norwegii z siedzibą w Askim, którego Prezesem pozostawał do dnia śmierci.

W kolejnych latach organizował pomoc finansową oraz maszyny drukarskie dla „Solidarności" w Polsce.

Jerzy Jankowski był organizatorem wielu akcji charytatywnych z pomocą finansową i rzeczową dla Polaków w kraju, na Litwie i Białorusi, organizował też m.in. wysyłki sprzętu medycznego do szpitali w Polsce.

Jako przedstawiciel „Solidarności Walczącej" uzyskał w roku 1987 poparcie w Kongresie Polonii Amerykańskiej oraz części amerykańskich kongresmenów dla Solidarności Walczącej.

W tym czasie był też rzecznikiem na rzecz poprawy stanu Praw Człowieka w Polsce, wielokrotnie zabierając głos w kontaktach z instytucjami międzynarodowymi oraz norweska prasą (Arbeiderbladet, Dagbladet, Qvre).

W czasie pobytu w Norwegii Jerzy Jankowski podejmował również szereg działań na rzecz Polonii, był także jednym z założycieli Rady Polonii w Norwegii.

W latach 80. Xx wieku powołał do działalności pierwszą Polską Szkołę Sobotnią w Askim, organizował wyjazdy dzieci i młodzieży na obozy polonijne w Polsce oraz stypendia naukowe dla polonijnej młodzieży z Kazachstanu.

Za swoja patriotyczną działalność Jerzy Jankowski uhonorowany został licznymi odznaczeniami państwowymi, m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Wolności i Solidarności.

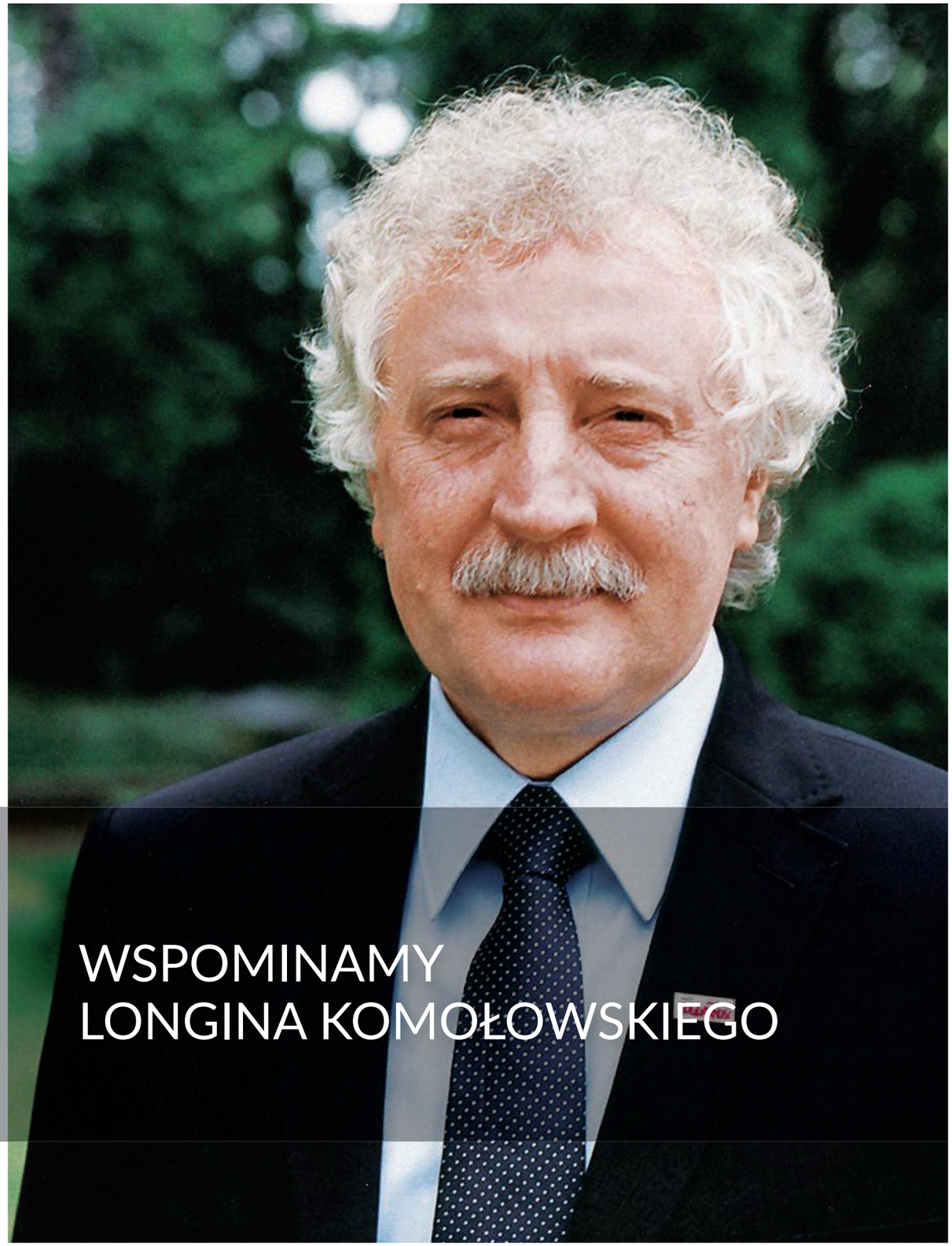

WSPOMINAMY LONGINA KOMOŁOWSKIEGO

LONGIN KOMOŁOWSKI
1948-2017

30 grudnia przypada rocznica śmierci prezesa Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Longina Komołowskiego. Zapamiętaliśmy Go nie tylko jako oddanego Polsce i Polakom działacza, polityka, lecz także człowieka o dużej wrażliwości na sprawy społeczne, aktywnie zaangażowanego w dialog społeczny w kraju i z troską pochylającego się nad potrzebami Polaków i Polonii poza granicami ojczyzny. Dla wielu z nas był po prostu Przyjacielem.

Longin Komołowski urodził się 5 stycznia 1948 roku w Czaplinku. W 1974 roku ukończył studia na Wydziale Budowy Maszyn i Okrętów Politechniki Szczecińskiej.

Od 1964 roku pracował w Stoczni Szczecińskiej jako ślusarz, zaopatrzeniowiec oraz kierownik Wydziału Kontroli Jakości. Będąc pracownikiem Stoczni, brał udział w strajku okupacyjnym w czasie wydarzeń grudniowych (17–22 grudnia 1970 roku) oraz w tzw. strajku Bałuki (24–27 stycznia 1971 r). Od 17 do 30 sierpnia 1980 roku uczestniczył w strajku w Stoczni Szczecińskiej zakończonym zawarciem porozumienia z delegacją rządową.

We wrześniu 1980 roku został członkiem NSZZ „Solidarność”. W 1981 roku należał do grupy roboczej opracowującej projekty ustaw o samorządzie pracowniczym i przedsiębiorstwie państwowym. Po wprowadzeniu stanu wojennego uczestniczył w strajku okupacyjnym w Stoczni Szczecińskiej (13–16 grudnia 1981 roku). Był działaczem podziemnej „Solidarności”. Od 1982 roku współorganizował podziemne struktury związku w Szczecinie, organizował druk i kolportaż wydawnictw drugiego obiegu oraz ich przerzut do Szwecji. Wielokrotnie był zatrzymywany i przesłuchiwany przez organy bezpieczeństwa.

Po ponownym zalegalizowaniu „Solidarności”, aktywnie działał w jej strukturach – w 1989 roku został przewodniczącym komitetu zakładowego „S” w stoczni, a od 1990 roku był przewodniczącym Regionu Pomorza Zachodniego NSZZ „Solidarność”. Funkcję tę pełnił do 1997 roku , zasiadał także w Komisji Krajowej oraz Prezydium Solidarności. W 1996 roku inicjował powołanie Szczecińskiego Porozumienia Prawicy.

W wyborach parlamentarnych w 1997 roku zdobył mandat posła na Sejm z listy Akcji Wyborczej Solidarność w okręgu szczecińskim. Od 31 października 1997 roku sprawował urząd ministra pracy i polityki socjalnej, a od 19 października 1999 roku do 19 października 2001 roku wiceprezesa Rady Ministrów oraz ministra pracy i polityki społecznej w rządzie Jerzego Buzka. W latach 1998–2002 roku był przewodniczącym Ruchu Społecznego AWS w regionie zachodniopomorskim. Od 2000 roku do 2015 roku był prezesem Polskiego Komitetu Paraolimpijskiego. W wyborach parlamentarnych, które odbyły się 21 października 2007 roku po raz drugi uzyskał mandat posła (na Sejm VI kadencji) jako bezpartyjny kandydat z listy Prawa i Sprawiedliwości w okręgu szczecińskim z liczbą 10 223 głosów.

13 czerwca 2010 został wybrany na stanowisko prezesa Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

Longin Komołowski był prawdziwym „człowiekiem Solidarności”, co oznacza, że nigdy nie porzucił swojej związkowej formacji, a sprawy społeczne i troska o ludzi były dominantą jego politycznej oraz publicznej działalności. Gdy objął funkcję prezesa Stowarzyszenia „Wspólnoty Polskiej”, starał się tworzyć klimat sprzyjający podejmowaniu przez polityków spraw polonijnych, ze szczególnym uwzględnieniem pomocy Polakom na Wschodzie i rozwiązania problemu repatriacji Polaków z Kazachstanu. Emocje i pochodzenie wiązały Longina Komołowskiego z Litwą. Realizowane przez „Wspólnotę Polską”, również w trakcie jego kadencji, projekty w dziedzinie oświaty, kultury, gospodarki i wielu innych pomogły Polakom na Litwie okrzepnąć i zbudować struktury zapewniające przekazanie polskiej tożsamości następnym pokoleniom. Temu służą zbudowane, wyremontowane i doposażone domy polskie i polskie szkoły oraz działalność wspieranych przez Stowarzyszenie licznych polskich organizacji.

Longin Komołowski zmarł po długiej chorobie 30 grudnia 2016 roku. 10 stycznia 2017 roku został pochowany w Panteonie Wielkich Polaków w Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie. Odznaczony Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Komandorskim Odrodzenia Polski, Krzyżem Wolności i Solidarności oraz odznaczeniem kościelnym Ordynariatu Polowego WP Milito Pro Christo.



DOMY POLSKIE W CZECHACH CZĘŚĆ DRUGA

ZDJĘCIE: ZWROT.CZ



MOSTY

Budynek w stylu góralskiej architektury Beskidu Śląskiego został wzniesiony w okresie międzywojennym przez miejscową społeczność polską przy udziale Raiffeisen Bank i mieścił oprócz pomieszczeń przeznaczonych na działalność kulturalną, kasę oszczędnościowo-pożyczkową. Aktualnie do dyspozycji znajduje się tu duża sala widowiskowa ze sceną i odpowiednim zapleczem techniczno-gastronomicznym. Oprócz tego w roku 2016 dokonano modernizacji kawiarni w suterenie budynku. W Domu Polskim PZKO „Kasowy” regularnie od 1978 roku organizowany jest Międzynarodowy Przegląd Kapel Ludowych oraz Zespołów Folklorystycznych, Przegląd Gwarowych Amatorskich Zespołów Teatralnych, ale także konferencje naukowe, bale oraz imprezy okolicznościowe miejscowych szkół, organizacji społecznych, zakładów pracy, gmin.



ORŁOWA – PORĘBA

W 1925 roku władze czechosłowackie zezwoliły na wybudowanie prywatnej polskiej szkoły w Porębie, która istniała do 1972 roku. Dwa lata później miejscowe koło PZKO stało się gospodarzem budynku wraz z ogrodem. W 1998 roku Dom Polski PZKO uroczyście otwarto po generalnym remoncie. W Domu Polskim PZKO w Orłowej – Porębie odbywają się cyklicznie prelekcje, festyny, bale, zebrania, ale także uroczystości prywatne.



CIERLICKO

Budowę Domu rozpoczęto w 1989 roku. Otwarcie Domu Polskiego nastąpiło w 1994 roku. W Domu Polskim zainstalowana została dwujęzyczna wystawa poświęcona Żwirkowi i Wigurze. Od 1994 organizowane są uroczystości „żwirkowiskowe” na pamiątkę katastrofy lotniczej nad Cierlickiem. Każdy miesiąc niesie ze sobą inne wydarzenia: styczeń – bale Miejscowych Kół i Macierzy Szkolnej, sierpień – Kościelecki Odpust, listopad – Święto Niepodległości, imprezy okolicznościowe, zebrania, spotkania klubowe, uroczystości. W DP ŻiW spotykają się: Miejscowe Koło PZKO Cierlicko-Kościelec (50 członków), MK PZKO Stanisłowice (80 członków), Zaolziańskie Stowarzyszenie Lotnicze im. Żwirki i Wigury (25 członków), Klub Kobiet i Seniora (40 członków), Klub Współczesnej Kobiety, Klub Wspaniałych Mężczyzn Bez Latających Maszyn (30 członków).



BUKOVEC

Otworzony w 1978 roku Dom PZKO służy mieszkańcom polskiego pochodzenia jako miejsce spotkań, balów, uroczystości rodzinnych, występów teatralnych i imprez okolicznościowych związanych ze świętami i rocznicami polskiej historii.

TRZYNIEC – LESZNA DOLNA

Od roku 1990 właścicielem pięknego Domu PZKO jest Miejscowe Koło. Budynek powstał według projektu Gustawa Cieślara w czynie społecznym w latach 1984-1990. Dom posiada piękną salę ze sceną, jadalnię, pokoje do spania , bardzo dobre zaplecze z kuchnią, a od roku 2011 wiatę ze sceną plenerową. Współpracujemy w ramach organizacji PZKO z innymi domami i Miejscowymi Kołami PZKO na ramach wydarzeń tematycznych, okolicznościowych, sportowych, folklorystycznych. Współpracujemy również ze szkołą i przedszkolem, gdyż duży nacisk kładziemy na pracę z dziećmi i młodzieżą. .

TRZYNIEC – KOŃSKA

W 1947 roku zostało założone Miejscowe Koło Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Końskiej-Osówkach. W 2012 roku nasza organizacja zyskała po długich pertraktacjach z urzędem miejskim w Trzyńcu budynek oraz wielki park w naszej dzielnicy. W 2017 roku obchodziliśmy 70-lecie istnienia organizacji. Nasza działalność obejmuje wydarzenia: corocznie w maju – jajecznica, w sierpniu – festyn oraz każdego miesiąca prelekcje, w których uczestniczą sympatycy, członkowie koła oraz miejscowi obywatele. Od 2000 roku w grudniu urządzamy Mikołajówkę. Od 2010 roku we wrześniu organizujemy kilkudniową wycieczkę do Polski dla sympatyków i członków Koła.

OLBRACHCICE

Dom PZKO Olbrachcice wykorzystywany jest całorocznie na imprezy Koła, jak również udostępniany innym organizacjom polonijnych czy osobom prywatnym. Cyklicznie odbywają się imprezy takie, jak: bal ostatkowy, Kwiatek dla Pań, smażenie jajecznicy, obchody Święta Niepodległości, wigilijka, zebrania zarządu MK oraz klubów (Klub kobiet, Klub seniora, Klub młodych), rozgrywki w tenisie stołowym oraz prelekcje i wystawy. Dom PZKO Olbrachcice stanowi sala główna ze sceną na 100-120 osób, trzy mniejsze salki przeznaczone na imprezy kameralne obejmujące 10-20 osób oraz kuchnia, szatnia i bar.

ORŁOWA – LUTYNIA

Miasto Orłowa przekazało budynek przeznaczony na Dom Polski MK PZKO w 1975 roku. Działalność skierowana jest do osób polskiego pochodzenia, ale także sympatyków niemających polskich korzeni. Cyklicznie organizowane są m.in.: doroczny Bal Papuciowy, Śmiergustówka, Dzień Gospodarza, czyli impreza sportowa dla rodzin, wianki, cykliczna wystawa obrazująca działalność Koła oraz Mikołajówka adresowana głównie do młodych Polaków.











ZDJĘCIE: ZWROT.CZ



PATRONI ROKU 2022
MARIA KONOPNICKA

MARIA KONOPNICKA

TAM, W MOIM KRAJU, W DALEKIEJ STRONIE

POLONIJNA AGENCJA INFORMACYJNA

Maria Stanisława Konopnicka, de domo Wasiłowska, urodziła się 23 V 1842 roku w Suwałkach, zmarła zaś 8 X 1910 roku we Lwowie. Tworzyła poezje i nowele, zajmowała się również publicystyką, przekładami i krytyką literacką. Jest powszechnie znana, zwłaszcza jako pisarz dziecięcy, uchodzi za jedną z najwybitniejszych polskich pisarek. Posługiwała się wieloma kryptonimami i pseudonimami (M.K., K., Komar, Jan Sawa, Maro, Jan Waręż, Humanis, Ursus, Mieczysław Pazurek).

Rodzice Marii to Józef Wasiłowski i Scholastyka z Turskich. Pierwsze lata swojego życia Konopnicka spędziła w Suwałkach, a w 1849 roku, w wieku siedmiu lat, przeniosła się wraz z rodzicami do Kalisza, gdzie zamieszkali w pałacu Puchalskich. Pięć lat później matka Marii zmarła, pozostawiając dziewczynkę pod opieką ojca. Ojciec był obrońcą Prokuratorii Generalnej i adwokatem w Trybunale Cywilnym, żywo interesował się literaturą, angażując się przy tym w formację intelektualną i wychowanie córek. Brat, Jan, student politechniki w Liège, poległ w bitwie pod Krzwosądzem 19 lutego 1863 roku. Podczas edukacji na pensji Sakramentek w Warszawie (1855-1856), Konopnicka spotkała Elizę Pawłowską (Orzeszkową), z którą przyjaźniła się do śmierci.

W roku 1862 poślubiła dość zamożnego ziemianina Józefa Konopnickiego herbu Jastrzębiec i zamieszkała w jego rodzinnym majątku Bronów pod Łęczycą. W roku 1863, w sytuacji zagrożenia męża represjami władz rosyjskich, wyjechali do Drezna. Po powrocie do kraju w roku 1864, wobec ruiny Bronowa, rodzina przeniosła się do niewielkiego majątku Gusin. Tam Maria Konopnicka urodziła ośmioro dzieci (dwoje zmarło) oraz przystąpiła do intensywnej pracy twórczej i pogłębiania erudycji.

Wczesna twórczość i wyjazd do Warszawy

Debiutem poetyckim Marii Konopnickiej był wiersz W zimowy poranek (wydany w piśmie Kaliszanin w 1870 roku). Rozpoczęciem właściwej kariery poetyckiej był jednak bardzo udany cykl poetycki W górach, opublikowany w „Tygodniku Ilustrowanym" w roku 1876. Wobec konfliktu z mężem na tle roli Konopnickiej jako matki i żony, nie zaś pisarki (jak sama pisała, nie mogła znieść ograniczeń, które ten jej narzucał), przeniosła się z dziećmi do stolicy Królestwa Polskiego. Wyjazd do Warszawy zaowocował wierszem Przed odlotem.



Mieszkała tam do roku 1890, utrzymując się m.in. z udzielania prywatnych lekcji i korepetycji. Ze względu na swój poliglotyzm zajęła się także tłumaczeniami (władała takimi językami, jak francuski, niemiecki i rosyjski, w późniejszych latach nauczyła się także angielskiego, włoskiego i czeskiego). W roku 1878 nagle zmarł jej ojciec.

Kolejne lata swojego życia Maria Konopnicka przeznaczyła na własny rozwój, dzieci wspierała raczej tylko finansowo i korespondencyjnie. Brała udział w dozwolonych i konspiracyjnych akcjach społecznych (opieka nad więźniami politycznymi oraz kryminalnymi, Czytelnie dla Kobiet, Koło Oświaty Ludowej). W 1882 roku wyjeżdżała do Austrii i do Włoch (Wrażenia z podróży, 1884). Podczas pobytu w Czechach w roku 1884 poznała Jaroslava Vrhlickiego, z którym chętnie korespondowała. W latach 1884-1986 była redaktorką pisma kobiecego „Świt".

Patriotyzm i angażowanie społeczne

Do roku 1890 wiele czasu spędzała poza ziemiami polskimi. Wyjeżdżała do Niemiec, Szwajcarii, Austrii, Włoch i Francji. Pozostawała jednak w stałym kontakcie z wydawnictwami, prasą i organizacjami społecznymi każdego zaboru, w tym Macierzą Szkolną, zrzeszeniami polonijnymi i komitetami pomocy dla wywłaszczanej ludności polskiej ze Śląska i Wielkopolski. Zmiany społeczne odnotowywała w nowelkach i powieściach pisanych głównie dla dzieci i młodzieży: O Janku Wędrowniczku (1893), O krasnoludkach i sierotce Marysi (1896), Mendel Gdański (1890).

Współorganizowała protest przeciwko szykanom administracji pruskiej w stosunku do rodzin dzieci szkolnych z Wrześni (1901-1902) oraz niemieckim ustawom wywłaszczeniowym (związane z tym było opublikowanie w roku 1908 na łamach pisma „Gwiazdka Cieszyńska" z 7 XI Roty, wkrótce przedrukowanej w krakowskim piśmie „Przodownica"). Występowała również w obronie uciskanych i siłą przyłączanych do Cerkwi Prawosławnej unitów z terenów Królestwa Polskiego.

Dworek od narodu

W roku 1902 we Lwowie i Krakowie świętowano ćwierćwiecze pracy pisarskiej Marii Konopnickiej, zaś rok później poetka otrzymała jako dar od narodu słynny dworek w podkrośnieńskim Żarnowcu na Pogórzu Karpackim. W 1905 roku udało się jej dostać do Warszawy, gdzie przez dwa lata organizowała wraz z W. Umińską i S. Sempołowską akcję pomocowe dla więzionych w związku z rewolucją.



W roku 1889 Maria Konopnicka pierwszy razy wzmiankuje w korespondencji Marię Dulębiankę. Ich bliska znajomość (związek miłosny?) trwała aż do śmierci poetki. W roku 1903 obie zamieszkały w Żarnowcu. Poetka oddawała się tu w dalszym ciągu swojej twórczości. Wspólnie z Dułębianką podróżowały też m.in. do Włoch i Szwajcarii. Przed śmiercią Maria Konopnicka poleciła swą towarzyszkę życia, którą nazwała „opatrznością", pamięci dzieci.

Zmarła w roku 1910 na zapalenie płuc w sanatorium Kisielki we Lwowie. Spoczęła na Cmentarzu Łyczakowskim w Panteonie Wielkich Lwowian. Pogrzeb był wielką manifestacją patriotyczną około 50 000 osób. Na cokole wyryto strofy z wiersza Konopnickiej Na cmentarzu, zaś popiersie nagrobne wyrzeźbiła Luna Amalia Drexler. Zniszczoną w czasie II wojny światowej rzeźbę zrekonstruował artysta ukraiński Wołodymyr Skołozdra.

Twórczość

Pierwsza dekada pracy twórczej zaowocowała utrwalonym postrzeganiem Konopnickiej przede wszystkim jako poetki. Uprawiała jednak również dramat (fragmenty Z przeszłości, 1881). Trzy serie poezji Obrazki oraz poemat Imagina (wydawane częściami do 1886, całość 1913) były ważnymi zjawiskami literatury polskiej oraz bodźcem do debaty ideowej. Maria Konopnicka podejmowała w nich na nowo radykalne inspiracje romantyczne, łącząc je z pozytywistycznym sprzeciwem wobec instytucji feudalnych oraz postulatami wolnomyślicielstwa. Autorka wskazywała dramatyzm aktualnego bytu Polaków pozbawionych własnej państwowości, a przy tym mocno rozwarstwionych i skonfliktowanych wewnętrznie.

Konopnicka zespalała w swojej poezji czynniki częstokroć w literaturze jej współczesnej odseparowane. Bunt romantyczny wobec więzów hamujących rozwój osoby i społeczeństwa, program utrzymania statusu poezji jako ars magna – wypowiedzi prometejskiej i wieszczej, apologię praw wyobraźni oraz mocna nobilitacja poezjotwórczego potencjału folkloru (ujmowanego już przez naukowo porządkowaną etnografię) starała się złączyć z tendencjami wychowawczymi i perswazyjnymi oraz z realizmem na podobieństwo reportażu.

Poetycka indywidualność pisarki wyłoniła się wpierw w wierszach stylizowanych na pieśni ludowe (cykle Wieczorne pieśni, Na fujarce, Z łąk i pól, Łzy i pieśni, Piosenki i pieśni, Po rosie, Bez echa). Około roku 1890 pojawia się nowa tematyka, pochodząca z kręgu dzieł kultury europejskiej, jak również nowe metody nawiązywania do tradycji biblijnej (stylizacje paraboliczne cyklu Z mojej Biblii) romantycznej oraz współczesnego parnasizmu i symbolizmu (seria IV Poezji, zbiór Linie i dźwięki, sonety i ballady w zbiorze Italia, Drobiazgi z podróżnej teki). Stylizacja ludowa jest obecna w Nowych Pieśniach z roku 1905. Rok wcześniej pod pseudonimem Jan Sawa ukazał się dydaktyczny Śpiewnik historyczny, a obok tego poezje okolicznościowe: apele, pobudki, odezwy.

Od roku 1882 Maria Konopnicka zajmowała się również prozą beletrystyczną, reportażem i nowelistyką. W pierwszych latach inspiracją byli Bolesław Prus i Henryk Sienkiewicz, a obok nich przyjaciółka Eliza Orzeszkowa. Rozwijała również własne koncepcje małej formy literackiej. Debiutem prozaicznym były Cztery nowele z 1888 roku. Kolejne publikacje ukazały pełniej indywidualizm i kreatywność połączone z mistrzostwem narracji i kompozycji. Koncentrowała się na tematyce współczesnej, stosując środki realizmu literackiego i jego poetyki. W tymże nurcie literatury realistycznej tworzyła szkice reportażowe (nie można jednak utożsamiać ich z relacją prasową), narracje wspomnieniowe, korzystające z kontrastowania opowiadaczy - dziecka i dorosłego. Realistyczne były również portretowe studia psychologiczne z dynamiką dramatu wewnętrznego postaci oraz oparte na rozwiniętej fabule i rozbudowanych opisach opowiadania.

Wierszyki dla dzieci były wolne od nachalnego dydaktyzmu i rezonerstwa, budziły wrażliwość estetyczną adresatów, opierając się na łączeniu autentyzmu i baśniowej fantastyki, tonacji poważnej i humorystycznej. Miały charakter nowatorski, inicjując autonomię twórczą Konopnickiej. Szczególnym jej osiągnięciem, do dziś bardzo żywym wśród dzieci, jest poetycka opowieść prozą i wierszem O krasnoludkach i sierotce Marysi z roku 1896. Wznawia się też stale O Janku Wędrowniczku i Na jagody.

Wśród publicystów Autorka również napotykała na dość rozbieżne, niekiedy ironiczne, oceny (np. A. Sygietyński). Zarzucano jej patos, sztuczność formy, rozwlekłość i przerost środków retorycznych. Bardzo pozytywnie wypowiadał się jednak Teofil Lenartowicz, porównując w liście do Marii Konopnickiej jej twórczość do pism świętej Teresy. Poetka czerpała zresztą z Biblii (Wujek), ze składni staropolskich tekstów religijnych oraz składni łacińskiej, korzystając z nich w kontekstach dalekich od retorycznego patosu i gravitas. Cechowała ją też duża komunikatywność, a to za sprawą regularnej, prostej składni. Antoni Małecki podziwiał jej plastykę słowa: inaczej nie możemy rozumieć, tylko tak, jak ona chce. Autorka mogła „pisać uchem" - intonacja była mechanizmem spójnościowym wielu jej wierszy. Pełne walory utworów wyłonią się przy recytacji - dotyczy to i wierszy i prozy (T. Budrewicz).

Marian Massonius ujął dorobek Autorki w perspektywie dynamicznej, pisząc, że dominująca w fazie początkowej retoryka znika z czasem bez śladu, zostaje zaś prawdziwa potęga słowa. Tadeusz Budrewicz proponuje porównać debiutancką Przygrywkę z Rotą. Nie bez powodu całość dzieł Konopnickiej znalazła się na listach proskrypcyjnych okupanta.

Literatura:

A. Brodzka,, s.v. Maria Konopnicka [w:] Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny, PWN, Warszawa 1984-1985, vol. II, s. 467-468.

T. Budrewicz, Niektóre cechy stylu Konopnickiej [w:] Maria Konopnicka – w siedemdziesięciopięciolecie zgonu, red. J. Białek, J. Jarowiec¬ki, wyd. WSP, Kraków 1987. s. 13-35;

W. Weintraub, Wyznaczniki stylu realistycznego, „Pamiętnik Literac¬ki" 1961, nr 52/2, s. 399-413.

WANDA RUTKIEWICZ
ZDOBYWCZYNI NAJWYŻSZYCH SZCZYTÓW

ANNA APANOWICZ

W 30. rocznicę śmierci Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ogłosił 2022 rok rokiem Wandy Rutkiewicz. Kim była najsłynniejsza polska himalaistka? Dzisiaj mało kto z nas kojarzy jej osobę oraz osiągnięcia, które są godne wyjątkowe.

Wanda Rutkiewicz urodziła się 4 lutego 1943 roku w Płungianach na Litwie. Do historii przeszła jako jedna z najwybitniejszych himalaistek, nie tylko polskich, lecz także światowych. Jako pierwsza kobieta zdobyła K2 i jako pierwsza Europejka stanęła na szczycie Mount Everestu. Zdobyła osiem szczytów powyżej 8000 m. Zginęła 13 maja 1992 roku podczas wspinaczki na Kanczendzongę (8586 m) w Himalajach.

Pasja odziedziczona po ojcu

Po zakończeniu II wojny światowej Wanda Rutkiewicz wraz z rodziną – ojcem, matką oraz rodzeństwem zamieszkali jako repatrianci w Łańcucie, następnie przenieśli się do Wrocławia. Tam ukończyła II Liceum Ogólnokształcące. Po maturze idąc w ślady ojca, który był inżynierem, rozpoczęła studia na Politechnice Wrocławskiej, gdzie zdobyła tytuł inżyniera na kierunku elektronicznym. Po uzyskaniu dyplomu przeprowadziła się do Warszawy, gdzie rozpoczęła pracę w Instytucie maszyn Matematycznych.

Swoją przygodę z górami zaczynała niepozornie od wspinaczki na skałki. Pierwsze wyprawy w górskie odbyła wraz z ojcem. To on nauczył ją, jak postępować w górach, wpoił szacunek do przyrody oraz zapobiegliwość podczas wypraw, aby być przygotowanym zawsze na każdą nieprzewidywalną sytuację. Dzięki niemu pokochała góry i postanowiła oddać się im w stu procentach.

W 1962 roku z powodzeniem ukończyła kurs taternicki na Hali Gąsienicowej. Po zdobyciu doświadczenia w Tatrach zaczęła wspinać w Alpach, Pamirze, Hindukuszu, potem przyszła kolej na Himalaje i Karakorum. W 1975 roku została kierowniczką wyprawy na pasmo Karakorum – Gaszerbrum, w którym znajdują się trzy ośmiotysięczniki, niestety z powodu złych warunków atmosferycznych wyprawa musiała zostać przerwana. Na kolejny sukces nie trzeba było długo czekać. 16 października 1978 roku jako trzecia kobieta na świecie zdobyła Mount Everest. Tego samego dnia Karol Wojtyła został papieżem. Rok później podczas pielgrzymki do Polski Jan Paweł II podczas spotkania z Rutkiewicz powiedział: „Dobry Bóg tak chciał, że tego samego dnia weszliśmy tak wysoko”.



Pierwsza kobieta na świecie, która zdobyła szczyt K2

W czerwcu 1986 roku jako pierwsza kobieta na świecie zdobyła uważany za najtrudniejszy technicznie ośmiotysięcznik K2. Mimo niewątpliwego sukcesu wyprawa ta wiązała się z tragedią. Jeszcze przed wyprawą Rutkiewicz, dwa miesiące, wcześniej życie straciło tam 17 alpinistów, w tym troje Polaków. Rutkiewicz K2 zdobywała razem z francuskim małżeństwem Liliane i Maurice Barrardami, ale na szczycie stanęła samotnie, wyprzedzając tę dwójkę o blisko dwie godziny. Podczas zejścia nastąpiło załamanie pogody, które kosztowało Francuzów życie.

W latach 90. XX wieku udało się jej jeszcze zdobyć kolejne ośmiotysięcznik – Gaszerbrum II, Gaszerbrum I, Czo Oju i Annapurnę. Niestety wyprawy te były naznaczone samotnością i melancholią Wandy spowodowanymi tragicznym wydarzeniem w jej życiu. 24 lipca 1990 roku na jej oczach zginął jej bliski przyjaciel, uczestnik wypraw wysokogórskich Kurt Lyncke. Partner odpadł od ściany Broad Peaku i spadł w 400-metrową przepaść. Rutkiewicz nie mogła otrząsnąć się z tej tragedii i pod znakiem zapytania została postawiona jej kolejna wyprawa.

Śmierć w górach

W drugiej połowie 1990 roku Wanda Rutkiewicz postanowiła zdobyć Karakorum i Koronę Himalajów. Gdyby udało jej się to osiągnąć, zostałaby trzecim himalaistą na świecie, który zdołał to osiągnąć. Celem było w przeciągu kilkunastu miesięcy uzupełnić swoją listę osiągnięć o brakujące szczyty. Niestety nie dopięła swego, ponieważ poległa na stokach Kanczendzongi. Śmierć jej była szokiem dla wszystkich. Wokół tego zdarzenia powstało wiele teorii spiskowych i spekulacji. Potęgował je fakt, iż nigdy nie znaleziono jej ciała albo rzeczy do niej należących.

Wiosną 1992 roku Rutkiewicz zaplanowała wejście na Kanczendzongę. Na wyprawę Wanda zabrała Arka Gąsienicę-Józkowego. Niestety Arek zachorował i nie mógł kontynuować wejścia na szczyt. Atak na szczyt Rutkiewicz podjęła z Meksykaninem Carlosem Carsolio pierwszego maja o godzinie 3:30. Razem zdobyli szczyt Sziszapangma, a następnie podjęli próbę wejścia na Kanczendzongę. Wanda od początku wyprawy poruszała się bardzo wolno. Carsolio zdobył szczyt sam, wyprzedzając Rutkiewicz o kilka godzin. Spotkał ją potem w drodze powrotnej około 20:00 na wysokości 8200 m n.p.m. odpoczywającą w jaskini.

Himalaistka mimo utraty sił i braku wyposażenia nie chciała się poddać. Planowała przenocować w jamie śnieżnej, a kolejnego dnia rozpocząć ponownie atak szczytowy. Wanda Rutkiewicz została uznana za zaginioną 13 maja 1992 roku, a za zmarłą w 1996 roku. Niektórzy sądzą, że Rutkiewicz popełniła samobójstwo, co mogłoby być konsekwencją depresji, z jaką zmagała się po śmierci partnera. Pojawiły się również teorie, że Rutkiewicz udała się do klasztoru buddyjskiego, żeby odciąć się od świata. W tą teorię do końca życia wierzyła jej matka.

„Góry kształtują bardzo silną więź między wspinającymi się partnerami, uczą solidarności. Ale przy wyższym stopniu umiejętności występuje pewne zobojętnienie na los partnera i niebezpieczeństwo. Stajemy się trochę zadufani we własne siły i wierzymy, że każdy z tych dobrych da sobie radę. Niebezpieczeństwo chcemy pokonywać wspólnie, ale zostawiamy każdemu jakby pewną strefę indywidualną na przeżywanie go” – pisała Wanda Rutkiewicz w swojej książce [Na jednej linie, Wanda Rutkiewicz, Ewa Matuszewska, Wydawnictwo Iskry, Warszawa 2010, s. 111].

Wanda Rutkiewicz była nietuzinkową kobietą. Osoby, które ją znały zwracały uwagę na jej silny, ale trudny charakter. Cechował ją także upór i wielkie pragnienie dążenia do celu. Zapewne właśnie te cechy umożliwiły jej osiągnięcie tak wiele niesamowitych osiągnięć. Rutkiewicz jest znana i podziwiana w świecie alpinistów. Szkoda tylko, że pamiętają o niej głównie osoby związane z górami.

HOTEL ZAMEK PUŁTUSK ★★★
Dom Polonii



Stowarzyszenie „Wspólnota Polska"
Hotel Zamek Pułtusk * Dom Polonii**

ul. Szkolna 11, 06-100 Pułtusk
tel.: +48 23 692 90 00
mail: recepcja@zamekpultusk.pl
www.zamekpultusk.pl